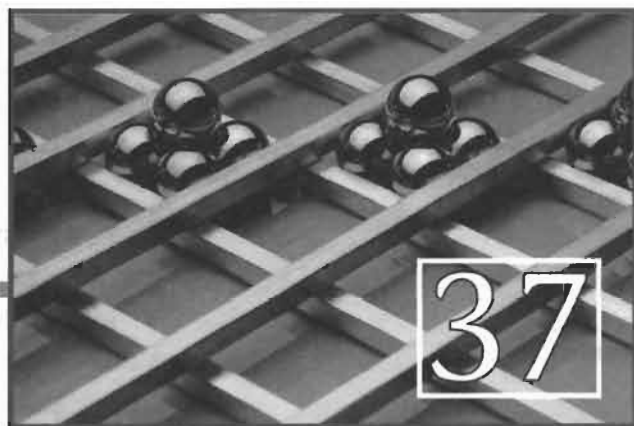


ZESZYTY PBR-CASE



W a r s z a w a 1 9 9 8

PRZYGOTOWANIE POLSKIEGO SYSTEMU BANKOWEGO DO LIBERALIZACJI RYNKÓW KAPITAŁOWYCH



POLSKI BANK ROZWOJU S.A.
POLISH DEVELOPMENT BANK



Centrum Analiz
Społeczno-Ekonomicznych

Fundacja Naukowa CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
00 - 585 Warszawa, ul. Bagatela 14

Polski Bank Rozwoju SA
00 - 675 Warszawa, ul. Koszykowa 54

Copyright by: Fundacja Naukowa CASE i Polski Bank Rozwoju SA

Opracowanie tekstów: Krystyna Olechowska

Opracowanie graficzne: Agnieszka Bury

DTP: CeDeWu – Centrum Doradztwa i Wydawnictw
"Multi-Press" Sp. z o.o.
00-020 Warszawa, ul. Chmielna 28

ISSN 1233-121X

Wydawca:
Fundacja Naukowa CASE, 00 - 585 Warszawa, ul. Bagatela 14

Nakładca:
BRE Bank SA, 00 - 950 Warszawa, ul. Senatorska 18

Oddano do druku w listopadzie 1998 r. Nakład 600 egz.

SPIS TREŚCI

Krystyna Olechowska – WPROWADZENIE	5
Lista uczestników seminarium	6
Alicja Kornasiewicz – ŚWIATOWE TRENDY W SEKTORZE FINANSOWYM	7
1. Europejska konsolidacja	7
2. Grupy bankowo-ubezpieczeniowe	8
3. Amerykańskie fuzje	9
Ewa Sadowska-Cieślak – LIBERALIZACJA POLSKIEGO SEKTORA FINANSOWEGO – WYZWANIE I SZANSA	11
1. Liberalizacja	11
1. 1. Pojęcie liberalizacji	11
1. 2. Istota liberalizacji	12
1. 3. Przedmiot liberalizacji	12
2. Liberalizacja versus kontrola dewizowa	13
3. Korzyści z liberalizacji	14
4. Zagrożenia płynące z liberalizacji	14
5. Warunki przeprowadzenia liberalizacji	15
5. 1. Właściwa polityka gospodarcza	15
5. 2. Znaczenie poziomu stóp procentowych	15
5. 3. Znaczenie powiązań handlowych i poziomu rezerw walutowych	16
5. 4. Znaczenie mechanizmu kursu walutowego	16
5. 5. Umacnianie sektora finansowego	16
6. Sekwencja liberalizacji	16
7. Gotowość polskiej gospodarki do liberalizacji sektora finansowego	16
8. Zobowiązania wobec Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju	17
9. Zakres liberalizacji obrotów bieżących, finansowych i kapitałowych w Polsce	26
10. Podsumowanie	27
11. Przypisy	28
Zofia Witek – ZMIANY W STRUKTURZE WŁAŚCICIELSKIEJ POLSKIEGO SEKTORA BANKOWEGO	29
1. Struktura własnościowa banków komercyjnych	29
2. Rola banków zagranicznych	30
2. 1. Etapy wchodzenia kapitału zagranicznego do polskiego systemu bankowego	30
2. 2. Zmiana strategii działalności banków zagranicznych w Polsce	31
3. Potencjał rozwojowy banków działających w Polsce	31
4. Strategie prokonkurencyjne polskich banków	32
4. 1. Powiązania kapitałowe banków z towarzystwami ubezpieczeniowymi	33
4. 2. Grupy bankowe	33
5. Integracja z Unią Europejską wyzwaniem dla polskiego systemu bankowego	34
6. Przypisy	35
Krystyna Olechowska – DYSKUSJA: PRZYGOTOWANIE POLSKIEGO SYSTEMU BANKOWEGO DO LIBERALIZACJI RYNKÓW KAPITAŁOWYCH	37

WPROWADZENIE

Krystyna Olechowska

Z końcem 2002 roku mają się zakończyć techniczne przygotowania związane z członkostwem Polski w Unii Europejskiej. Do tego czasu musimy dostosować funkcjonowanie polskiego sektora bankowego do uregulowań obowiązujących we Wspólnocie Europejskiej. Jest to wielkie wyzwanie dla sektora bankowego w Polsce. Wymaga przede wszystkim uporządkowania bazy kapitałowej sektora bankowego w Polsce oraz osiągnięcia zdolności do sprostania konkurencji kosztowej na jednolitym europejskim rynku usług finansowych.

„Zeszyty PBR-CASE” nr 37 stanowią plon seminarium poświęconego właśnie przygotowaniom polskiego systemu bankowego do liberalizacji rynków kapitałowych.

Zorganizowane wspólnie przez Fundację Naukową CASE oraz Polski Bank Rozwoju SA w ramach regularnego cyklu spotkań panelowych, seminarium odbyło się w Warszawie 23 kwietnia 1998 r.

Do dyskusji zaproszono trzy panelistki. Wiceminister skarbu Alicja Kornasiewicz w wystąpieniu pt.: „Światowe trendy w sektorze finansowym” przekonywała, że sektor bankowy w Europie i na świecie wkracza w erę megabanków. Rok 1998, ostatni rok przed wprowadzeniem eurowaluty, jeszcze bardziej nasilił fuzje banków i konsolidację sektora. To, co zostawało jedynie w sferze planów w 1997 roku, stanie się faktem w bieżącym roku. Nie ma bowiem wyboru: albo banki będą się konsolidować i rozszerzać swoją działalność, albo wypadną z gry w zetknięciu z konkurentami. Czasu natomiast na wzmocnienie się przed walką z konkurencją zostało niewiele.

Dwie pozostałe panelistki z racji swoich pozycji zawodowych skupiły się na potencjale rozwojowym banków działających w Polsce, ich przygotowaniu do konkurencji z dużymi bankami zagranicznymi oraz warunkami przeprowadzenia liberalizacji. Współpracująca z Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych Ewa Sadowska-Cieślak przeprowadziła analizę zjawiska zwanego liberalizacją rynków finansowych. Przedstawiła jego ewolucję oraz korzyści i zagrożenia płynące z tytułu liberalizacji dla gospodarki, a wszystko to po to, by odpowiedzieć na pytanie, czy polska gospodarka jest gotowa otworzyć swe rynki finansowe zgodnie ze zobowiązaniami przyjętymi przez polski rząd przy przystępowaniu do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Zofia Witek, zastępca dyrektora Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego dominującą część swojego wystąpienia poświęciła wyzwaniom dla polskiego systemu bankowego związanym z postępującą integracją z Unią Europejską. Autorka podkreśliła, że banki polskie, chcąc sprostać już istniejącej konkurencji i przygotować się do konkurencji z dużymi bankami zagranicznymi, będą zmuszone do kontynuowania kosztownej modernizacji i rozbudowy swojej infrastruktury, zwłaszcza informatycznej i telekomunikacyjnej. Niezbędne też będzie przyspieszenie procesów prywatyzacyjnych i konsolidacyjnych w polskich bankach. Konsolidacja polskiego systemu finansowego to stworzenie między innymi większych organizmów bankowych zdolnych do konkurowania z bankami zagranicznymi.

Prezentowane niżej teksty są rozszerzonymi wersjami wystąpień wygłoszonych na kwietniowym seminarium. Wszystkie trzy zostały przygotowane specjalnie na potrzeby seminarium i niniejszej publikacji, za co ich Autorkom organizatorzy dyskusji panelowej składają serdeczne podziękowanie.

LISTA UCZESTNIKÓW SEMINARIUM

Altenberger Falk	Fundacja im. K. Adenauera
Baczko Tadeusz	Instytut Nauk Ekonomicznych PAN
Balcerowicz Ewa	CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
Bartkiewicz Brunon	Bank Śląski SA
Berent Adam	BIG Bank GDAŃSKI SA
Brejdak Krzysztof	Bank Przemysłowo-Handlowy SA
Byszewska Magda	Bank Energetyki SA
Cieślak-Sadowska Ewa	CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
Dąbrowski Marek	CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
Dobrowolski Paweł	Deutsche Morgan Grenfell
Fidyk-Kowalska Zofia	CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
Freyberg Ewa	Sejm RP
Gierszewska Grażyna	Instytut Nauk Ekonomicznych PAN
Groszek Mieczysław	Polski Bank Rozwoju SA
Horbaczewski Sławomir	Bank Energetyki SA
Kantecki Antoni	Szkoła Główna Handlowa
Kornasiewicz Alicja	Ministerstwo Skarbu
Kowalska Marzena	Polski Bank Rozwoju SA
Kurowski Janusz	Polski Bank Rozwoju SA
Lipińska Anna	Bank Ochrony Środowiska SA
Lis Krzysztof	Interpartner Sp. z o.o.
Lubowski Aleksander	ABN AMRO Polska
Małecki Kazimierz	Powszechny Bank Kredytowy SA
Niklewski Janusz	Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Partner”
Olechowska Krystyna	Instytut Naukowo-Wydawniczy “Olympus”
Olesiak Kazimierz	Bank Gospodarki Żywnościowej SA
Olkowicz Marcin	Kredyt Bank PBI SA
Ossowski Radosław	Uniwersytet Łódzki
Pawłowicz Leszek	Gdańska Akademia Bankowa
Rolland Patrick	AGF Ubezpieczenia SA
Sęczyk Anna	Szkoła Główna Handlowa
Sieczyk Marcin	Szkoła Główna Handlowa
Szpuner Piotr	Narodowy Bank Polski
Solarz Jan	Narodowy Bank Polski
Tomczyńska Magda	CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
Witek Zofia	Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego
Wolski Andrzej	Związek Banków Polskich
Woźniak Przemysław	CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
Zagórny Rafał	Ministerstwo Finansów
Zaręba Jadwiga	Bank Przemysłowo-Handlowy SA

ŚWIATOWE TRENDY W SEKTORZE FINANSOWYM

*Alicja Kornasiewicz**

Znawcy przedmiotu twierdzą, że 1997 rok był przełomem w procesie fuzji europejskich instytucji sektora finansowego. Wartość zawartych transakcji osiągnęła poziom 107 mld USD w porównaniu z 48 mld w roku 1996. 1/3 zawartych ubiegłorocznych fuzji miała miejsce w sektorze finansowym. Potężnym bankom europejskim nie wystarcza już prowadzenie interesów na rodzimych rynkach, na których zdobyły odpowiedni udział i pozycję. Kierują się na nowe rynki i poszukują dróg ekspansji w całej Europie. Ogromna liczba transakcji zawieranych pomiędzy bankami i towarzystwami ubezpieczeniowymi owocuje zacieśnieniem kontaktów i wspólnotą interesów.

Oczywiste więc, że 1998 rok, ostatni rok przed wprowadzeniem eurowaluty, jeszcze bardziej nasili fuzje banków i konsolidację sektora. To, co zostawało jedynie w sferze planów w 1997 roku, stanie się faktem w bieżącym roku. Cały sektor w Europie i na świecie wkracza w erę megabanków – tak twierdzą analitycy, autorzy prognozy dotyczącej zmian w europejskim sektorze bankowym, którą opublikowali w lutym numerze miesięcznika „Euromany”.

Przed bankami europejskimi stoi więc następujące pytanie: Albo się będą konsolidować i rozszerzać, albo wypadną z gry w zetknięciu z konkurentami amerykańskimi czy japońskimi. Uważa się, że nie zostało wiele czasu ażeby europejski sektor wzmocnił się przed walką z konkurencją japońską czy amerykańską.

Wśród wielu przyczyn konsolidacji europejskich instytucji finansowych za jedną z głównych należy uznać rozdrobnienie – przykładowo w samych Niemczech jest 3,5 tys. banków. Drugą jest deregulacja sektora finansowego w krajach europejskich – kończy się po prostu era państwowej ochrony własnego sektora. I wreszcie – wzrasta konkurencja nie tylko w Europie, ale na całym świecie.

1. Europejska konsolidacja

Banki muszą się więc łączyć i dokonywać ekspansji za granicę razem z klientami, których obsługują. Liberalizacja sektora bankowego w Europie oraz w praktyce brak barier ekspansji na rynkach zagranicznych zmusza banki do łączenia. **Twierdzenie, że przetrwać mogą jedynie duże organizacje – stało się faktem. Dzięki bowiem redukcji kosztów, większej bazie kapitałowej – która powstaje w wyniku fuzji – mogą sprostać konkurencji.** Obecne wyniki banków nie zadowolają również ich właścicieli – nie satysfakcjonują ich ani osiągnięte stopy zwrotu, ani postęp technologiczny. Wydaje się, że jedynym lekarstwem na stosunkowo niską stopę wzrostu zysków banków jest obniżka kosztów – do czego wprost prowadzi każda fuzja. Jak pokazuje doświadczenie, banki są najbardziej zyskowne w krajach, w których własność skupiona jest w kilku silnych grupach kapitałowych.

Oczywistym skutkiem połączenia jest gwałtowny wzrost kapitalizacji, ta zaś wprost przekłada się na wielokrotne zwiększenie elastyczności działań. Dysponując dużym kapitałem banki są w stanie dokonywać znaczących inwestycji w technologię, przejmować inne instytucje, rozszerzać wachlarz swoich usług. Duża baza kapitałowa pozwala w końcu na większy margines popelniania błędów, który byłby zagrożeniem przy niższej bazie kapitałowej. Każdy bank, który jest w pierwszej dwójce lub trójce w swoim kraju, ma aspirację aby znaleźć się za kilka lat w pierwszej dwudziestce czy trzydziestce banków europejskich, kiedy będzie już wspólny rynek i wspólna waluta. Już dzisiaj zarządy banków zastanawiają się, jaka będzie średnia

kapitalizacja rynkowa czołowych banków europejskich. Zapewne zrobią one wszystko i tak ukierunkują strategię swoich działań, aby zarządzane przez nich banki osiągnęły prognozowany poziom za kilka lat.

Analitycy obserwujący zmiany w jednym z największych europejskich banków, w ING, który pod koniec 1997 r. był wart 40 mld USD przewidują średnioroczny wzrost jego aktywów od 15 do 20%. **W prognozach dotyczących całego sektora bankowego w Europie sugerują, że do końca 2003 roku średnia kapitalizacja największych europejskich banków z pierwszej dziesiątki wyniesie od 80 do 100 mld USD, w drugiej dziesiątce znajdują się banki do 60 mld USD, natomiast w trzeciej – do 45 mld USD.** Przytoczone liczby są wyzwaniem nawet dla tak dużych banków niemieckich jak Dresdner, czy banków japońskich, których kapitały oscylują wokół 20 mld USD. Natomiast wielkości te są niewyobrażalne dla istniejących banków francuskich, belgijskich czy duńskich.

Zasadniczym problemem jest więc sposób zwiększenia wartości rynkowej banków. Jednym ze sposobów jest powiększenie mnożnika P/E do i . Zwiększenie tego wskaźnika może nastąpić poprzez:

- lepsze zarządzanie bankiem,
- większy nacisk na wytwarzanie i kreowanie wartości dla akcjonariuszy,
- podejmowanie trudnych decyzji dotyczących obniżki kosztów,
- powiększanie oszczędności i zakresu działania,
- nowoczesną inżynierię finansową.

W większości europejskich banków wszystkie te działania z dużym entuzjazmem są obecnie wcielane w życie. W celu redukcji kosztów banki pozbywają się inwestycji portfelowych nie związanych z ich głównym zakresem działania. W ciągu ostatnich siedmiu lat wskaźnik kosztów do dochodów spadł z 73 do 64%. Amerykańskie zaś banki uważają, że efektywne będą jedynie te, które osiągną 50-proc. wskaźnik. W ciągu ostatnich dwóch lat stopa zwrotu z kapitału własnego wzrosła z 13,7 do 16%.

Działania te jednak, jak oceniają analitycy, zwiększą obecną rynkową wycenę każdego banku o 10, maksymalnie – 20 mld USD, co zaledwie pokrywa 1/3 pożądanego poziomu. Właśnie dlatego fuzje i wykupy są postrzegane jako jedyny środek, który pozwoli na osiągnięcie oczekiwanego poziomu wartości rynkowej banków. Wszyscy

bowiem chcą się znaleźć przy dużym, europejskim zjednoczonym stole. Każdy więc, kto chce myśleć o ekspansji międzynarodowej i budowie silnej pozycji na rynku globalnym musi być numerem jeden na lokalnym rynku.

Proces łączenia postępuje już od początku tej dekady. Między rokiem 1990 a 1994 liczba banków we Francji spadła z 800 do 600, w Holandii ze 150 do 120, w Niemczech zaś z 3200 do 2500 banków regionalnych. W najbardziej rozwiniętych krajach europejskich zaznacza się tendencja do powstawania dwóch lub trzech silnych grup finansowych w każdym kraju. Duży udział w rynku zwiększa przecież masę zysku, a tym samym elastyczność działania. Praktyką stały się łączenia lub przejęcia pomiędzy niedawnymi jeszcze głównymi konkurentami. Tak stało się w Szwecji, Belgii, we Francji, a w ubiegłym roku – w Austrii, gdzie odwieczni rywale – Bank Austria i Creditanstalt – w końcu zdecydowali się zrezygnować z rywalizacji na własnym rynku. Zarządy banków nie mają obecnie żadnych oporów przed fuzjami, łączeniem się ze swoimi konkurentami i budowaniem wspólnych strategii rozwoju. Wczorajsi konkurenci stają się dzisiejszymi sojusznikami w walce o udział w jednym już wspólnym europejskim rynku, który staje się faktem w obliczu wspólnej europejskiej waluty. Coraz częściej mówi się o fuzji pomiędzy dwoma największymi brytyjskimi bankami Nat West i Barclays, w których filozofii nie ma już miejsca na konkurencję w Wielkiej Brytanii, jest natomiast miejsce na konkurencję w Europie.

2. Grupy bankowo–ubezpieczeniowe

Przy okazji fuzji banków stale dochodzi do połączeń z towarzystwami ubezpieczeniowymi. Największe grupy finansowe w Europie to grupy bankowo–ubezpieczeniowe. Ostatni rok pokazał jak duży jest poziom akceptacji dla idei obniżki kosztów i redukcji zatrudnienia wiążącej się z budową silnych megabanków nie dbających już li tylko o monopol lokalny. Połączone szwajcarskie dwa banki Union Bank of Switzerland i Swiss Bank Corporation mają 35% udziału w rynku. Ma im to zapewnić stały wzrost stopy zwrotu z kapitału własnego do poziomu 20% w ciągu najbliższych trzech lat. Osiągnąć to można jedynie poprzez redukcję kosztów.

Szwajcarski gigant zamierza zwolnić w najbliższym czasie 13 tysięcy pracowników, zaś pożądany poziom wskaźnika koszty do dochodów ma ukształtować się na poziomie 60%. Szwecja i Holandia to kraje najbardziej zaawansowane w procesach konsolidacyjnych sektora finansowego w Europie. W krajach tych pięć największych banków kontroluje ponad 80% rynku. Nadal duże wyzwania stoją przed niemiecką gospodarką, gdzie pięć największych banków kontroluje jedynie 17% rynku. Europejskie banki zdają sobie sprawę, że organiczny rozwój nie zastąpi fuzji z innymi instytucjami, ponieważ nie ma już potrzebnego czasu.

Charakterystyczne dla fuzji i połączeń jest to, że nawet po połączeniu banki nie działają pod jedną nazwą, ale legitymują się kilkoma nazwami. Uważa się, że dobry sfuzjowany bank europejski będzie miał inną nazwę w Belgii, inną w Holandii i jeszcze inną w Niemczech. Panuje bowiem przekonanie, że pozytywne efekty współdziałania osiągnie się dzięki ujednoczeniu: operacji, procesu działania, produktów i prowadzeniu jednego skarbcza, a nie poprzez zamykanie poszczególnych oddziałów w różnych krajach.

Banki bardzo chętnie łączą się z towarzystwami ubezpieczeniowymi, ponieważ uważa się, że ubezpieczenia są bardziej zyskowe niż bankowość. Na rozwiniętych rynkach, na przykład w Wielkiej Brytanii ubezpieczenia na życie dużo szybciej wzrastają niż długoterminowe depozyty bankowe.

Banki jednak mają przewagę nad towarzystwami ubezpieczeniowymi. Wśród czynników przemawiających na korzyść tych pierwszych zaliczyć należy między innymi:

dużo większą i silniejszą sieć dystrybucji oraz stopień penetracji rynku przez lokalne oddziały,

– dużo większą bazę kapitałową.

Połączenie sieci oddziałów bankowych, dużego kapitału oraz ubezpieczeń na życie daje doskonale efekty ekonomiczne. W ubiegłym roku miało miejsce kilka poważnych fuzji bankowo–ubezpieczeniowych zarówno w Szwajcarii jak i w Irlandii. W wyniku takiej fuzji bank powiększa swoją wielkość i wartość utrudniając potencjalnemu konkurentowi przejęcie. Bank kupuje również strumień przyszłych dochodów z polis ubezpieczeniowych. Kupno ubezpieczyciela pozwala również zmniejszyć ryzyko właściwej działalności bankowej. Oczywiście mamy również do czynienia z fuzjami na samym rynku ubezpieczeń, bo synergie pomiędzy połączonymi przedsiębiorstwami z jednej branży wydają się być bardziej naturalne.

3. Amerykańskie fuzje

Proces konsolidacji sektora finansowego w Stanach Zjednoczonych rozpoczął się wcześniej niż w Europie i osiągnął znacznie większe rozmiary. Kwietniowy numer Business Week z br. donosi, że w ciągu ostatnich pięciu lat liczba fuzji w sektorze bankowym przekroczyła 400 rocznie. Dużej wielkości bank europejski byłby w Stanach Zjednoczonych jedynie średnim bankiem.

Na początku kwietnia br. ogłoszono zamiar połączenia Citycorp z Travelers Group. W wyniku tej fuzji powstanie największa na świecie instytucja finansowa o aktywach rzędu 700 mld USD, czyli dziesięciokrotnie wyższych niż w całym polskim sektorze bankowym. Instytucja o rocznym przychodzie w kwocie 5 mld USD i wartości rynkowej – 170 mld USD. Z połączenia drugiego co do wielkości amerykańskiego banku zajmującego pierwsze miejsce w świecie kart kredytowych Citycorp z Travelers Group powstanie Citigroup zajmująca się usługami finansowymi, udzielaniem pożyczek i kredytów, dystrybucją kart kredytowych, Grupa ta ma zapewnić obsługę ponad 100 milionom klientów w stu krajach i ma zamiar zatrudnić 160 tys. pracowników. Wielkość nowego banku zdecydowanie obniży koszty działania i zapewni tańszy i łatwiejszy dostęp do kapitału. Konsolidacja pozwala więc obniżyć ceny, dostarczać lepsze produkty i usługi, pokonywać konkurencję i zwiększyć zyski. Ogłoszenie tej największej fuzji w Stanach Zjednoczonych pobudziło konkurencję i w tydzień później ogłoszono dwie kolejne fuzje. W wyniku fuzji Bank of America i Nations Bank powstanie drugi co do wielkości bank w Stanach Zjednoczonych o aktywach 600 mld USD. W wyniku następnej fuzji w amerykańskim sektorze bankowym – połączeniu Banc One i First Chicago powstanie instytucja o aktywach 240 mld USD. Według analityków można spodziewać się dalszych dużych fuzji banków.

Zarządcy największego sfuzjowanego polskiego banku – Banku Pekao SA przewidują, że w ciągu trzech najbliższych lat stworzą bank o aktywach 1 mld USD.

* / Autorka jest wiceministrem skarbu

LIBERALIZACJA POLSKIEGO SEKTORA FINANSOWEGO – WYZWANIE I SZANSA

*Ewa Sadowska-Cieślak**

Członkostwo Polski w OECD i rozpoczęcie negocjacji o pełne członkostwo w Unii Europejskiej stały się faktem. Poza dyskusją jest zatem pytanie o konieczność liberalizacji polskiego sektora finansowego. Jest ona niezbędnym warunkiem wejścia do Unii a harmonogram liberalizacji obrotów na rachunku finansowym i kapitałowym bilansu płatniczego w formie dokumentu rządowego stanowi załącznik do ratyfikowanej przez Sejm umowy międzynarodowej o przystąpieniu Polski do OECD.

Jednak niektóre ze zobowiązań, mimo posiadanego statusu zobowiązania międzynarodowego, nie są dotrzymywane, a opóźnienia w ich realizacji sięgają już pół roku.

Celem niniejszego opracowania jest dokonanie analizy zjawiska, zwanego liberalizacją rynków finansowych, przedstawienie jego ewolucji oraz korzyści i zagrożeń płynących z tytułu liberalizacji dla gospodarki, a wszystko to po to, by odpowiedzieć na pytanie, czy polska gospodarka jest gotowa otworzyć swe rynki finansowe do końca 1999 r. zgodnie ze zobowiązaniami przyjętymi przez polski rząd przy przystępowaniu do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

1. Liberalizacja

1.1. Pojęcie liberalizacji

Liberalizacja to proces likwidowania ograniczeń. W odniesieniu do rynków finansowych oznacza zagwarantowanie swobody dokonywania transakcji finansowych między podmiotami gospodarczymi rezydującymi w różnych krajach, czyli zniesienie ograni-

czeń i kontroli administracyjnej w stosunku do transakcji finansowych dokonywanych transgranicznie. Liberalizacja łączy się ściśle z deregulacją finansową, która oznacza ułatwienie lub całkowite zniesienie regulacji w stosunku do krajowych rynków finansowych i instytucji^{1/}.

Liberalizacja nie oznacza jednak braku wszelkiej kontroli nad poczynaniami podmiotów gospodarczych. Uregulowania międzynarodowe dotyczące dokonywania transakcji finansowych między podmiotami krajowymi i zagranicznymi dopuszczają stosowanie ograniczeń w ściśle określonych sytuacjach wynikających na przykład z konieczności utrzymywania porządku publicznego lub ochrony bezpieczeństwa. Dają one właściwym organom prawo do zapobiegania nadużyciom prawa, nie zabraniają sprawowania kontroli w celu zapobiegania łamaniu prawa (np. praniu brudnych pieniędzy, omijaniu ustaw podatkowych i innych). Właściwe organa krajowe mają prawo zbierać informacje na temat dokonywanych czynności, weryfikować procedury, jednak muszą to robić w sposób jak najprostszy i nie dyskryminujący żadnego z podmiotów, tak aby nie przeszkadzać w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Liberalizacja obrotów kapitałowych oznacza zatem krok w kierunku dalszego umiędzynarodowienia sektora finansowego, który musi się dokonać tak jak dokonał się we wszystkich gospodarkach krajów wysoko uprzemysłowionych, aby Polska stała się ich równorzędnym partnerem. Dylematy związane z liberalizacją polegają na tym, czy powoli dostosować gospodarkę do współ-

pracy z zagranicą, czego końcowym efektem będzie liberalizacja, czy – podejmując wyzwania – ogłosić harmonogram liberalizacji i dokonywać dostosowań wewnętrznych pod kątem przyjętych zobowiązań międzynarodowych. Bieg spraw na arenie międzynarodowej, sprzyjające warunki dla przystąpienia Polski do OECD, klubu najbardziej rozwiniętych krajów świata sprawiły, że rząd polski – przystępując do OECD – zadeklarował określony harmonogram liberalizacji.

Po półtora roku od przystąpienia do OECD okazuje się, że łatwiej było zobowiązania podpisać, niż je realizować. Proces liberalizacji przebiega wolniej niż przewidywano, albowiem nie zatroszczono się w porę ani o odpowiednie dostosowania gospodarcze, ani o konieczne akty normatywne. I w obecnej sytuacji, przed pierwszym przeglądem wykonania zobowiązań liberalizacyjnych, jakie w końcu 1998 r. odbędzie się na forum OECD, ciągle aktualne pozostaje pytanie, **na jaki zakres liberalizacji pozwala sytuacja makroekonomiczna oraz rozwój instytucji rynku finansowego w Polsce. Czy okres wynegocjowany przy przystępowaniu do OECD na dostosowanie tego sektora do szerokiego otwarcia na konkurencję został przez władze gospodarcze efektywnie wykorzystany?**

1. 2. Istota liberalizacji

Liberalizacja w sektorze finansowym oznacza swobodę dokonywania transakcji przez polskie podmioty gospodarcze za granicą, jak i przez zagraniczne podmioty gospodarcze na rynku polskim.

Aby móc tego dokonywać, waluta krajowa musi stać się walutą w pełni wymienialną na inne waluty po kursie rynkowym. Podmioty gospodarcze krajowe i zagraniczne muszą mieć możliwość dysponowania walutą krajową w obrocie międzynarodowym bez ograniczeń w odniesieniu do wszystkich pozycji rachunku finansowego i kapitałowego bilansu płatniczego.

Celem liberalizacji obrotów kapitałowych jest wzmożenie konkurencji, a poprzez to uzyskanie wyższej rentowności posiadanych przez podmioty gospodarcze aktywów finansowych.

1. 3. Przedmiot liberalizacji

Przedmiotem dalszej liberalizacji mają być transakcje dotyczące obrotów znajdujących się na rachunku kapitałowym i finansowym bilansu płatniczego. Są to operacje dotyczące zarówno rynku kapitałowego, jak i finansowego i pieniężnego, takie jak: emisja papierów wartościowych, i obrót nimi, operacje papierami warto-

Liberalizacja po europejsku

Wszystkie te operacje są całkowicie zliberalizowane w krajach członkowskich Unii Europejskiej w obocie między członkami Unii, a w niektórych spośród nich także w obrocie z krajami nieczłonkowskimi (np. Republika Federalna Niemiec całkowicie zliberalizowała transakcje na rachunku kapitałowym bilansu płatniczego już z końcem 1958 roku, czyniąc markę niemiecką walutą całkowicie wymienialną w obrotach międzynarodowych²). Traktat o utworzeniu Wspólnot Europejskich zabrania ograniczania przepływów kapitału między Państwami Członkowskimi oraz ograniczania płatności między Państwami Członkowskimi oraz pomiędzy Państwami Członkowskimi a krajami trzecimi³.

Dyrektywa Rady Unii Europejskiej z dnia 24 czerwca 1988 r. dotycząca realizacji art. 67 Traktatu Rzymskiego⁴ stanowi, że rynek wewnętrzny obejmie obszar bez granic wewnętrznych, w którym zapewniony będzie swobodny przepływ kapitału. Państwa członkowskie zniosą ograniczenia przepływów kapitału pomiędzy osobami stale zamieszkałymi w państwach członkowskich⁵, przynajmniej wszelkie upoważnienia dewizowe wymagane dla zawarcia lub realizacji transakcji lub transferów między osobami stale zamieszkującymi państwa członkowskie, uproszczą maksymalnie formalności autoryzacyjne i kontrolne związane z zawieraniem i realizowaniem transakcji i transferów a transfery związane z przepływami kapitału będą dokonywane według tego samego kursu wymiany, co płatności dotyczące transakcji bieżących, to znaczy według jednolitego kursu walutowego.

ściowymi zbiorowego inwestowania, udzielanie i zaciąganie kredytów finansowych, operacje na rachunkach depozytowych dokonywane w walucie krajowej i zagranicznej, operacje w zakresie wymiany dewizowej, a więc zakupu waluty obcej za walutę krajową za granicą przez osoby krajowe oraz sprzedaży waluty obcej za walutę krajową za granicą przez osoby krajowe, udzielanie i zaciąganie rękopmi, gwarancji i instrumentów wsparcia kredytowego, fizyczny eksport i import aktywów kapitałowych i gotówki. (Obecnie obroty na rachunku bieżącym bilansu płatniczego są prawie całkowicie zliberalizowane⁶).

2. Liberalizacja versus kontrola dewizowa⁷

Jeżeli państwa członkowskie w Traktacie z Maastricht zobowiązały się zliberalizować obroty na rachunku finansowym i kapitałowym bilansu płatniczego, to znaczy, że uprzednio stosowały wobec tych obrotów mniejsze lub większe ograniczenia, co oznacza, że utrzymywanie tych ograniczeń miało jakieś przyczyny.

Powody utrzymywania ograniczeń przepływów kapitałowych

Kontrola przepływów na rachunku kapitałowym i finansowym była i jest stosowana w celu⁸:

- zapewnienia niezależnego prowadzenia polityki pieniężnej i kursowej, a więc kształtowania długookresowych kursów walut (w celu wyeliminowania ich nadmiernych wahań i wyeliminowania nadmiernych wahań stóp procentowych),
- ochrony bilansu płatniczego,
- wykorzystania krajowych oszczędności do finansowania krajowych inwestycji (krajowy wysiłek powinien być wykorzystany do tworzenia miejsc pracy w kraju),
- uzyskania dodatkowych wpływów podatkowych (chęć opodatkowania transakcji finansowych, dywidend i dochodów z oprocentowania depozytów na miejscu),

- zapewnienia nadzoru nad przebiegiem tych transakcji (względny natury przezornościowej).

Stosowano następujące **sposoby wykonywania kontroli transgranicznych przepływów kapitałowych**:

- kontrolę administracyjną dotyczącą operacji dokonywanych transgranicznie,
- dualne systemy kursów walutowych (niedozwolone obecnie przez art. VIII IMF),
- specjalne opodatkowanie transgranicznych transakcji finansowych lub dochodów z posiadania zagranicznych papierów wartościowych,
- restrykcje lub regulacje pośrednie, takie jak ograniczenia w wypłacaniu odsetek z rachunków depozytowych nierezydentów, wymagania dotyczące rezerw, różniące między rezydentami i nierezydentami, wymagania określające zewnętrzną pozycję netto banków komercyjnych.

Przez pewien czas sposoby te przynosiły założony efekt w postaci ograniczenia lub całkowitego zakazu dokonywania zabronionych operacji, najczęściej dotąd, dopóki rozwój rynków finansowych i technik operacyjnych nie znalazł dróg ich obejścia. Ale istnienie kontroli dawało politykom gospodarczym czas na podjęcie działań o charakterze makroekonomicznym, pozwalającym częściowo lub całkowicie liberalizować obroty.

Doświadczenie krajów członkowskich Unii wykazało, że utrzymywanie kontroli dewizowej ma wiele negatywnych stron, spośród których najczęściej wymienia się:

- niską efektywność i wysoki koszt utrzymywania kontroli (praktyka dowiodła, że mechanizm utrzymywania kontroli jest mało elastyczny w zastosowaniu i z czasem prowadzi do omijania istniejących przepisów przez podmioty gospodarcze, a to z kolei prowadzi do zaostrzania kontroli itp. – w efekcie jeśli nie do utraty wiarygodności władz, to do podważenia zaufania);
- utrzymywanie kontroli dewizowej oceniane jest przez rynki jako dodatkowe ryzyko, a długookresowe stosowanie kontroli kończyło się zazwyczaj odpływem kapitału;
- utrzymywanie kontroli dewizowej może być efektywne tylko w krótkim okresie, natomiast w długim okre-

sie kurs wymiany i tak ostatecznie zostaje dostosowany niezależnie od utrzymywanej kontroli;

- przynoszenie szkody zdyscyplinowaniu gospodarki;
- hamowanie rozwoju krajowych rynków finansowych.

Jednak – jak wykazała praktyka – po ogłoszeniu liberalizacji ponowne wprowadzenie kontroli jest trudne i może być wprowadzone albo na krótko, albo w ograniczonym zakresie w sytuacjach krańcowych.

3. Korzyści z liberalizacji

Wolne przepływy kapitałowe ułatwiają efektywniejszą alokację oszczędności w skali światowej i pomagają skierować zasoby na najbardziej produktywne obszary, zwiększając w ten sposób wzrost gospodarczy i dobrobyt⁹. **Z perspektywy jednego kraju korzyści przybierają formę zarówno zwiększenia potencjalnych środków inwestycyjnych, jak i dostępu krajowych podmiotów do zagranicznych rynków kapitałowych. Liberalizacja operacji na rachunku kapitałowym przyczynia się do wzrostu efektywności krajowego systemu finansowego.**

Dostęp do oszczędności rynku światowego oznacza możliwość wzrostu inwestycji bezpośrednich w danym kraju. Rządy mogą zaciągać pożyczki na rynku międzynarodowym, co może czasami oznaczać tańsze finansowanie niż na rynku krajowym. Przedsiębiorstwa krajowe mogą także korzystać z tańszych źródeł finansowania, pożyczając za granicą. Nowe technologie finansowe, które towarzyszą zazwyczaj inwestorom zagranicznym, przy wejściu na nowy rynek podnoszą cały istniejący dotąd system finansowy na wyższy poziom. Rezydenci krajów, które zliberalizowały odpływ kapitału, mają możliwość dywersyfikowania swoich portfeli i w ten sposób obniżania ryzyka inwestycyjnego¹⁰.

Liberalizacja obrotów na rachunku kapitałowym może przynieść znaczące korzyści dla rezydentów i rządu danego kraju, którzy mogą pożyczać i udzielać kredytów na dogodniejszych niż dotychczas warunkach, na bardziej wyspecjalizowanych rynkach, których własny rynek finansowy staje się bardziej efektywny na skutek wprowadze-

nia nowoczesnych technologii finansowych. W ten sposób dokonuje się lepsza alokacja zarówno oszczędności, jak i inwestycji i dlatego tenże kraj będzie rozwijał się szybciej i w sposób bardziej zrównoważony.

4. Zagrożenia płynące z liberalizacji

Jednak swoboda przepływu kapitałów może w poważnym stopniu zakłócić płynność banków. Dlatego też wspomniana Dyrektywa stanowi, że państwa członkowskie powinny mieć możliwość podejmowania niezbędnych środków regulowania płynności banków. Środki te powinny być ograniczone wyłącznie do tego celu, a o zastosowaniu środków mających szczególny wpływ na transakcje kapitałowe realizowane przez instytucje kredytowe z osobami zagranicznymi państwa członkowskie powinny powiadomić Komitet Gubernatorów Banków Centralnych, Komitet Walutowy i Komisję najpóźniej w dwa dni od daty wejścia w życie tych środków. Środki te mają się ograniczać do tego, co jest niezbędne dla celów krajowej regulacji walutowej i są opiniowane przez Komitet Walutowy i Komitet Gubernatorów Banków Centralnych.

Szczególnie niebezpieczne dla realizacji polityki monetarnej i kursowej mogą okazać się krótkoterminowe przepływy kapitałów na dużą skalę do i z krajów trzecich. Mogą one poważnie zakłócić sytuację walutową i finansową państw członkowskich lub spowodować poważne napięcia na rynkach dewizowych, czego wyrazem mogą być znaczne wahania płynności, co może się okazać szkodliwe dla harmonijnego funkcjonowania rynku wewnętrznego oraz postępów w osiągnięciu unii gospodarczej i walutowej. Dlatego Dyrektywa zaleca utworzenie niezbędnych warunków podjęcia harmonijnego działania przez państwa członkowskie w przypadku, gdyby działanie takie okazało się konieczne. Państwa członkowskie mają prawo podjęcia środków mających na celu ograniczenie – przejściowe oraz w ramach odpowiednich procedur Wspólnoty – krótkoterminowego przepływu kapitału, nawet wtedy, gdy nie występowałyby istotne odchylenia od podstawowych wskaźników ekonomicznych.

Gdyby krótkoterminowe przepływy kapitału faktycznie zagrażały stabilności gospodarczej państw członkowskich, te ostatnie powinny między sobą skonsultować zastosowanie środków przeciwdziałających. Forum dla takiej dyskusji jest Komitet Gubernatorów Banków Centralnych i Komitet Walutowy.

W sytuacji uznanej za zagrażającą stabilności, Komisja może – w porozumieniu z Komitetem Walutowym i Komitetem Gubernatorów Banków Centralnych – upoważnić państwa członkowskie do podjęcia środków ochronnych, których warunki i szczegóły określi Komisja. Państwo członkowskie, które zostało dotknięte takim zagrożeniem, może samo podjąć środki ochronne w trybie pilnym, jeżeli środki takie stają się niezbędne. Ma jednak obowiązek powiadomić o ich wprowadzeniu Komisję i inne państwa członkowskie najpóźniej do dnia ich wejścia w życie. Środki te zostaną ocenione przez Komisję, która wyda orzeczenie czy zainteresowane państwo członkowskie może kontynuować stosowanie tych środków, czy też powinno je zmodyfikować lub znieść. Decyzje podjęte przez Komisję mogą być zmienione przez Radę kwalifikowaną większością głosów. Okres stosowania środków ochronnych nie może przekraczać sześciu miesięcy.

Przynajmniej raz w roku Komitet Walutowy analizuje sytuację dotyczącą swobodnego przepływu kapitału wynikającą ze stosowania Dyrektywy. Analiza ta obejmuje środki krajowych regulacji rynków kredytowych, finansowych i pieniężnych, które mogłyby mieć szczególnie wpływ na międzynarodowe przepływy kapitałów.

5. Warunki przeprowadzenia liberalizacji

Jeśli kontrola dewizowa ma tyle negatywnych cech, a korzyści z liberalizacji są niezaprzeczalne, nie pozostaje nic innego, jak jej zaniechać, otwierać się na innych i dać szansę własnym podmiotom gospodarczym zaistnieć na innych rynkach. Nie da się ukryć, że świat, a przynajmniej ta jego część, do której Polska zamierza dołączyć, osiągnął na tym polu niezaprzeczalne sukcesy (nie unikając po drodze błędów). Pozostaje więc tylko pytanie, co trzeba zrobić, by – minimalizując koszty dla gospodar-

ki – otworzyć swe rynki finansowe na konkurencję i zezwolić własnym podmiotom gospodarczym uczestniczyć w międzynarodowym rynku finansowym.

5. 1. Właściwa polityka gospodarcza

W literaturze przedmiotu nie ma kontrowersji: międzynarodowe przepływy kapitałowe są bardzo wrażliwe nie tylko na sposób prowadzenia polityki gospodarczej, lecz i na dobrą kondycję krajowych systemów bankowych. Jeśli polityka ekonomiczna prowadzona była w sposób nieprawidłowy, siły rynkowe przywracają ją do porządku. To nie one zaburzają równowagę, lecz dzięki otwartym rynkom finansowym szybko reagują na nieprawidłowości w polityce gospodarczej. Kryzysy walutowe nie wybuchają nagle, ale są reakcją na nieprawidłową politykę ekonomiczną lub na wstrząsy zewnętrzne¹¹. Tak więc w świetle powyższych rozważań słuszne wydaje się twierdzenie, że liberalizacja dewizowa nigdzie nie stała się samodzielnym czynnikiem kryzysu walutowego¹², lecz z całą pewnością może ten kryzys wzmocnić, jeśli stabilność gospodarki została zachwiana. Zatem warunkiem harmonijnego otwarcia rynków finansowych są zdrowe podstawy gospodarki (fundamentals) oraz przygotowany do działania na zliberalizowanych rynkach kapitałowych system finansowy wraz z przygotowanymi do tych działań instytucjami, włącznie z instytucjami pełniącymi nadzór nad instytucjami działającymi w sektorze finansowym.

Parametry „właściwej polityki gospodarczej” określone są przez tzw. kryteria konwergencji, a więc warunki, jakie muszą spełnić kraje członkowskie Unii Europejskiej, by przystąpić do unii monetarnej, czyli do strefy zdrowego pieniądza. Parametry te dotyczą poziomu inflacji, wysokości stopy procentowej, udziału deficytu budżetowego oraz zadłużenia publicznego w produkcie narodowym brutto. Oprócz tego – w przypadku liberalizowania operacji na rachunku kapitałowym – konieczna jest kontrola rachunku bieżącego i niedopuszczanie do nadmiernego jego deficytu¹³.

5. 2. Znaczenie poziomu stóp procentowych

Przepływy kapitału są odpowiedzią na różnice w stopach procentowych i w opłacalności wszelkiego typu papierów wartościowych, więc liberalizacja musi być przeprowadzana stopniowo, odpowiednio do

stopnia rozwoju gospodarczego. Doprowadzenie stóp procentowych do poziomu innych rynków jest gwarancją, że większe przepływy kapitału, szczególnie krótkoterminowego, nie powinny nastąpić. Prowadzona polityka gospodarcza powinna wzbudzać zaufanie u inwestorów lokujących kapitał na dłuższy okres.

5. 3. Znaczenie powiązań handlowych i poziomu rezerw walutowych

Przeprowadzeniu liberalizacji obrotów kapitałowych i finansowych sprzyja powiązanie gospodarki z rynkiem międzynarodowym poprzez handel, a także dysponowanie znacznymi rezerwami walutowymi, co wprawdzie nie gwarantuje powodzenia operacji liberalizacji, ale stanowi pewne jej zabezpieczenie.

5. 4. Znaczenie mechanizmu kursu walutowego

Ważnym narzędziem w rękach polityków gospodarczych, używanym w celu wpływania na „fundamentals” jest kurs waluty krajowej. **Wśród znawców tematu liberalizacji nie ma zgody co do tego, jaki ma być optymalny mechanizm kursu walutowego, przy którym liberalizowanie obrotów kapitałowych i finansowych jest bezpieczne. Przeważają opinie, że sztywny kurs walutowy nie zdał egzaminu przy otwarciu rachunków kapitałowych. Kraje wysoko uprzemysłowione zdecydowały się na upłynnienie kursu po kryzysie systemu z Bretton Woods i żyją z takim kursem. Upłynnionemu kursowi towarzyszy jednak zrównoważona gospodarka. Jeśli kraj stosuje kurs sztywny w postaci „crawling pegg”, to lepiej, by był powiązany z koszykiem walut, a nie z jedną walutą (system taki obowiązuje obecnie w Polsce). Jeśli zaś kurs miałby się kształtować w granicach określonego pasma, to przy wysokiej inflacji dobrze jest stosować „crawling band”¹⁴.**

Stabilny kurs walutowy jest istotny przy liberalizacji rachunku kapitałowego, ale kraje do których równomiernie napływa kapitał muszą się liczyć z koniecznością stopniowej aprecjacji, szczególnie, jeśli napływowi kapitału towarzyszy gwałtowny wzrost produktywności, który także sprzyja aprecjacji¹⁵. Poziom kształtowania się kursu walutowego jest szczególnie ważny dla krajów, których wzrost gospodarczy pochodzi w znacznej mierze ze wzrostu eksportu.

5. 5 Umacnianie sektora finansowego

Oprócz parametrów gospodarczych niezbędnym warunkiem pełnej liberalizacji jest zdrowy krajowy system bankowy i finansowy – odpowiednie regulacje dotyczące emisji akcji i innych papierów wartościowych, nadzór nad instytucjami finansowymi, regulacje ostrożnościowe, spełnianie przez banki wymogów kapitałowych, limity dotyczące pożyczania, publikowanie informacji o sytuacji w systemie finansowym i szybka reakcja wobec instytucji, które wykazują się niewypłacalnością. Niedopuszczalne jest stosowanie presji politycznej wobec nadzoru nad instytucjami finansowymi.

Powyższy zbiór postulatów nie jest możliwy do zrealizowania w krótkim okresie, zatem i liberalizacja nie może dokonywać się jednorazowo, lecz musi być procesem. Zresztą doświadczenia krajów członkowskich Unii Europejskiej pokazują, że większość z nich liberalizowała obroty stopniowo, w zależności od stabilizowania sytuacji makroekonomicznej.

6. Sekwencja liberalizacji

Doświadczenia krajów członkowskich OECD wskazują, że istnieje pewna sekwencja liberalizacji:

- **wywóz kapitału był ograniczany przez większą liczbę państw i na dłuższy okres niż jego przywóz.**
- operacje krótkoterminowe częściej podlegały ograniczeniom i na dłuższy okres niż operacje długookresowe¹⁶.

7. Gotowość polskiej gospodarki do liberalizacji sektora finansowego

Zarysowany powyżej obraz istoty liberalizacji oraz warunków jej przeprowadzenia prowadzi do postawienia pytania: czy gospodarka polska znajduje się już w takim stadium rozwoju, że możliwe będzie całkowite otwarcie rachunku finansowego i kapitałowego bilansu płatniczego do końca 1999 roku i otwarcie na konkurencję zagranic-

na – to jest zgodnie z podjętymi zobowiązaniami międzynarodowymi?

Prof. Pietrzak w swoim niezwykle interesującym artykule pt. „Konieczny szósty krok” twierdzi, że „obecna sytuacja makroekonomiczna tworzy dogodne okoliczności dla znoszenia restrykcji dewizowych”¹⁷. Czy rzeczywiście tak jest?

Czesi upłynniając koronę twierdzili, że osiągnęli wszystkie określone przez władze dewizowe warunki wstępne: stabilność społeczną i polityczną, makroekonomiczną stabilizację i mikroekonomiczną restrukturyzację oraz odpowiedni poziom rezerw dewizowych i akces do międzynarodowych źródeł pozyskiwania środków finansowych¹⁸. Czym się dla nich ta „stabilizacja” skończyła (a raczej – czy rzeczywiście Czesi tę stabilizację osiągnęli przed otwarciem się na konkurencję zewnętrzną?) powszechnie wiadomo – kryzysem finansowym i w efekcie znaczną dewaluacją korony.

Kontynuując zatem: Czy gospodarka polska osiągnęła wystarczającą stabilność, by całkowicie zliberalizować swe rynki finansowe w ciągu zaledwie następnego półtora roku?

Będąca w okresie wzrostu i poprawiająca swe wyniki gospodarka polska jest ciągle jeszcze niezrównoważona, cierpi na niedopasowania strukturalne, całe branże czekają na restrukturyzację, inflacja nie osiągnęła poziomu jednocyfrowego i prawdopodobnie go w tym roku nie osiągnie, a co za tym idzie, utrzymają się wysokie stopy procentowe (a różnice w stopach procentowych są jedną z głównych przyczyn przemieszczania się kapitałów). Utrzymuje się ciągle wysoki deficyt na rachunku bieżącym bilansu płatniczego, zbilansowany wprawdzie w znacznej jego części przez zagraniczne inwestycje bezpośrednie, ale jego poziom zbliża się do granicy bezpieczeństwa.

Czy w takiej sytuacji może wchodzić w rachubę Nielimitowanie zewnętrznego obiegu złotówki i liberalizacja możliwości inwestowania za granicą dla polskich podmiotów gospodarczych, dopuszczenie ich do zadłużania się za granicą, czy można dopuścić inwestorów zagranicznych do krótkoterminowych papierów wartościowych?

Logika nakazywałaby dać odpowiedź negatywną – na to jest jeszcze za wcześnie. Ale z drugiej strony – poprawiająca się sytuacja makroekonomiczna Polski ułatwia pozyskiwanie kredytu zagranicznego przez podmioty gospodarcze, a umacniająca się polska waluta powoduje wzrost zainteresowania rezydentów zaciąganiem kredytów za granicą. Zwiększa to zobowiązania wobec zagranicy. Wprawdzie polskie podmioty gospodarcze muszą uzyskiwać zgodę na zaciąganie kredytów o terminie spłaty krótszym niż rok, jednak jeśli wezmą kredyt z terminem spłaty wynoszącym rok i jeden dzień, zgody NBP mieć nie muszą. Utrzymująca się nadal relatywnie wysoka opłacalność inwestowania w polskie instrumenty rynku kapitałowego i przy utrzymujących się oczekiwaniach na wzrost kursu złotego sprzyjają napływowi kapitału portfelowego do Polski. Istniejący zakres liberalizacji obrotów na rachunku kapitałowym powiększa jednocześnie ryzyko transmisji zewnętrznych impulsów destabilizacyjnych; rok 1997 jako rok kryzysów finansowych w obszarze „emerging markets” potwierdził to zagrożenie. Wyjście złotego poza granice Polski i poszerzenie możliwości spekulacji walutą polską na nierezydentów wzmocnią te zagrożenia.

Zarówno rozwój sytuacji zewnętrznej, jak i wydarzenia na rynku wewnętrznym mające wpływ na politykę pieniężną uzasadniają ostrożność w zakresie liberalizowania pozycji kapitałowych bilansu płatniczego.

Ale co zatem z podjętymi zobowiązaniami międzynarodowymi?

8. Zobowiązania wobec Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju

Istnieją przecież zobowiązania wobec OECD mające charakter umowy międzynarodowej, ratyfikowanej przez Sejm. Załączona do niniejszego opracowania tablica przedstawia przyjęty harmonogram liberalizacji.

W zasadzie nie wiadomo, jakie przesłanki leżały u podstaw przyjęcia tego harmonogramu, jak został on skorelowany ze strategią rozwoju gospodarczego, a w szczególności z obniżaniem poziomu inflacji i stóp procentowych mających absolutnie kluczowe znaczenie dla liberalizacji

Tabela 1. Zestawienie operacji finansowych objętych kodeksem liberalizacji przepływów kapitałowych wraz z uzgodnionym harmonogramem ich liberalizacji

Rodzaj operacji	Zastrzeżenia rządu polskiego	Data liberalizacji
I. Inwestycje bezpośrednie		
<p>A. W danym kraju przez osoby zagraniczne w formie:</p>	<p>I. Dokonywane przez osoby zagraniczne w Polsce</p> <p>1. Inwestycje dokonywane w innej formie, niż za pośrednictwem przedsiębiorstwa zarejestrowanego w Polsce, dotyczą:</p> <ul style="list-style-type: none"> – banków i firm ubezpieczeniowych – przedsiębiorstw innych niż banki i firmy ubezpieczeniowe <p>2. Zakup nieruchomości bez zezwolenia administracyjnego, z wyjątkiem</p> <ul style="list-style-type: none"> – nieruchomości niezabudowanych na obszarach miejskich do 0,4 ha – mieszkań – przy przekształceniach spółki handlowej <p>3. Transfer za granicę przez osobę zagraniczną należności ze sprzedaży nieruchomości nabytych w celach innych niż inwestycje bezpośrednie</p> <p>4. Inwestycje dające więcej niż 25, 33, 50, 60 lub 75 proc. głosów w walnym zgromadzeniu w przedsiębiorstwie, które posiada 15 lub więcej procent akcji w polskiej spółce ubezpieczeniowej, jeśli nie zostało wydane zezwolenie</p> <p>5. Inwestycje w przedsiębiorstwo zarządzające linią lotniczą bez zezwolenia administracyjnego</p> <p>6. Inwestycje w firmy nadające programy radiowe lub telewizyjne powodujące, że udział zagraniczny w kapitale akcyjnym przekracza 33 proc.</p> <p>7. Inwestycje w przedsiębiorstwo świadczące usługi w zakresie telekomunikacji międzymiastowej lub przenośnych środków łączności międzynarodowej powodujące, że udział zagraniczny w kapitale akcyjnym przekracza 49 proc.</p> <p>8. Inwestycje w sektorze gier hazardowych i zakładów dokonywane inaczej niż w przedsiębiorstwie zarejestrowanym w Polsce, w którym udział kapitału zagranicznego wynosi nie więcej niż 49 proc.</p> <p>9. Inwestycja w zarejestrowany statek dokonana inaczej niż za pośrednictwem przedsiębiorstwa zarejestrowanego w Polsce</p>	<p>1.01.1998</p> <p>1.01.1999</p> <p>brak zobowiązań</p> <p>1.01.1999</p> <p>brak zobowiązań</p> <p>brak zobowiązań</p> <p>brak zobowiązań</p> <p>brak zobowiązań</p> <p>brak zobowiązań</p> <p>brak zobowiązań</p>
<p>B. Za granicą przez osoby krajowe w formie:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Tworzenie lub rozbudowa posiadanego w całości przedsiębiorstwa, przedsiębiorstwa zależnego lub oddziału, uzyskanie pełnej własności istniejącego przedsiębiorstwa, 2. Udział w nowym lub istniejącym przedsiębiorstwie 3. Pożyczka na okres pięcioletni lub dłuższy 	<p>II. Dokonywane przez osoby krajowe za granicą</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. W krajach nie należących do OECD 2. W krajach, z którymi Polska nie podpisała umów o ochronie inwestycji zagranicznych 3. Zakupy nieruchomości za granicą (nie dotyczy osób fizycznych nabywających nieruchomości dla celów osobistych, limit 50 tys. ECU) 	<p>brak zobowiązań</p> <p>brak zobowiązań</p> <p>brak zobowiązań</p>

II. Likwidacja inwestycji bezpośrednich		
A. Za granicą przez osoby krajowe B. W danym kraju przez osoby zagraniczne		
III. Operacje w zakresie nieruchomości		
A. Operacje w danym kraju dokonywane przez osoby zagraniczne 1. Budowa lub zakup (lista B) 2. Sprzedaż	A1 Zakup i budowa w kraju przez osoby zagraniczne (nie stosuje się do nabywania mieszkań)	brak zobowiązań
B. Operacje za granicą dokonywane przez osoby krajowe 1. Budowa lub zakup (lista B) 2. Sprzedaż	B1 Zakup i budowa za granicą przez osoby krajowe (nie stosuje się do nabywania nieruchomości na użytek osobisty do kwoty 50 tys. ECU na operację)	brak zobowiązań
IV. Operacje w zakresie papierów wartościowych na rynkach kapitałowych		
A. Dopuszczanie krajowych papierów wartościowych na zagraniczne rynki kapitałowe 1. Emisja przez plasowanie lub sprzedaż publiczną a. Akcji lub innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa b. Obligacji lub innych dłużnych papierów wartościowych (pierwotny termin płatności rok lub dłużej) 2. Wprowadzanie na uznane zagraniczne rynki papierów wartościowych a. Akcji lub innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa b. Obligacji lub innych dłużnych papierów wartościowych (pierwotny termin płatności - jeden rok lub dłuższy)	A1 Zastrzeżenie stosuje się tylko do emisji akcji i innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa przez spółki giełdowe A2. Stosuje się tylko do papierów wartościowych w obrocie publicznym, emitowanych na polskim rynku	01.01.97 przestanie obowiązywać wobec emisji 25 proc. lub mniejszej części akcji certyfikatów depozytowych reprezentujących 25 proc. łącznych praw głosu całkowicie od 1.01.2000 1. 01. 2000
B. Dopuszczanie zagranicznych papierów wartościowych na krajowe rynki kapitałowe 1. Emisja przez plasowanie lub sprzedaż publiczną a. akcji lub innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa b. obligacji lub innych dłużnych papierów wartościowych (pierwotny termin płatności rok lub dłużej)	B1. Nie stosuje się do emisji przez sprzedaż publiczną papierów wartościowych, włącznie z papierami zbiorowego inwestowania, do łącznej kwoty ECU 200 mln rocznie	1.01.1999

<p>2. Wprowadzanie na uznane krajowe rynki papierów wartościowych</p> <p>a. akcji lub innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa</p> <p>b. obligacji lub innych dłużnych papierów wartościowych (pierwotny termin płatności - jeden rok lub więcej)</p>	<p>B2. Zastrzeżenie stosuje się wyłącznie do papierów wartościowych nie emitowanych na polskim rynku</p>	<p>1.01.1999</p>
<p>C. Operacje dokonywane w danym kraju przez osoby zagraniczne</p> <p>1. Zakup</p> <p>a. akcji lub innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa</p> <p>b. obligacji lub innych dłużnych papierów wartościowych (pierwotny termin płatności - rok lub dłużej)</p> <p>2. Sprzedaż</p> <p>a. akcji lub innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa</p> <p>b. obligacji lub innych dłużnych papierów wartościowych. (pierwotny termin płatności - jeden rok lub więcej)</p>	<p>C1. Zastrzeżenie stosuje się wyłącznie wobec zakupu akcji i innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa, do których mogą mieć zastosowanie przepisy o zagranicznych inwestycjach bezpośrednich</p>	<p>brak zobowiązań</p>
<p>D. Operacje dokonywane za granicą przez osoby krajowe</p> <p>1. Zakup</p> <p>a. akcji lub innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa</p> <p>b. obligacji lub innych dłużnych papierów wartościowych (pierwotny termin płatności - rok lub dłużej)</p> <p>2. Sprzedaż</p> <p>a. akcji lub innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa</p> <p>b. obligacji lub innych dłużnych papierów wartościowych (pierwotny termin płatności rok lub dłużej)</p>	<p>D1. Zakup papierów wartościowych za granicą przez osoby krajowe - zastrzeżenia nie stosuje się do dokonywanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju zakupu papierów wartościowych kategorii określonych przez Zarządzenie Prezesa NBP ani do zakupu notowanych obligacji i bonów skarbowych przez inne podmioty gospodarcze</p>	<p>powinno było przestać obowiązywać 1. 01. 1997</p>
<p>V. Operacje na rynkach pieniężnych</p>		
<p>Lista B</p> <p>A. Dopuszczanie krajowych papierów wartościowych i innych instrumentów na zagraniczne rynki pieniężne</p> <p>1. Emisja przez plasowanie lub publiczną sprzedaż</p> <p>2. Wprowadzanie na uznane zagraniczne rynki pieniężne</p>	<p>A1. dotyczy krajowych papierów wartościowych na zagranicznych rynkach pieniężnych. Nie stosuje się do krajowych papierów wartościowych emitowanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju.</p> <p>A2. Nie stosuje się do krajowych papierów wartościowych emitowanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju</p>	<p>1.01.2000</p> <p>1.01.2000</p>

B. Dopuszczanie zagranicznych papierów wartościowych na krajowy rynek pieniężny 1. Emisja przez plasowanie lub publiczną sprzedaż 2. Wprowadzanie na uznane krajowe rynki pieniężne	B1. Całkowite B2. Całkowite	1.01.2000
C. Operacje dokonywane w danym kraju przez osoby zagraniczne 1. Zakup papierów wartościowych rynku pieniężnego 2. Sprzedaż papierów wartościowych rynku pieniężnego 3. Udzielanie pożyczek za pomocą innych instrumentów rynku pieniężnego 4. Zaciąganie pożyczek za pomocą innych instrumentów rynku pieniężnego	C3. Zastrzeżenia nie stosuje się do udzielania pożyczek uprawnionym bankom z siedzibą w kraju C4. W kraju przez osoby zagraniczne; nie stosuje się do zaciągania pożyczek od uprawnionych banków krajowych	1.01.2000 1.01.2000
D. Operacje dokonywane za granicą przez osoby krajowe 1. Zakup papierów wartościowych rynku pieniężnego 2. Sprzedaż papierów wartościowych rynku pieniężnego 3. Udzielanie pożyczek za pomocą innych instrumentów rynku pieniężnego 4. Zaciąganie pożyczek za pomocą innych instrumentów rynku pieniężnego	D1. Nie stosuje się do dokonywanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju zakupów papierów wartościowych kategorii określonych przez Zarządzenie nr 10/93 Prezesa NBP D3. Zastrzeżenia nie stosuje się do udzielania pożyczek przez uprawnione banki z siedzibą w kraju D4. Zastrzeżenia nie stosuje się do zaciągania pożyczek przez uprawnione banki z siedzibą w kraju	1.01.2000 1.01.2000 1.01.2000

VI. Inne operacje w zakresie instrumentów zbywalnych lub nie zabezpieczonych roszczeń

Lista B A. Dopuszczanie krajowych dokumentów i roszczeń na zagraniczne rynki finansowe 1. Emisja przez plasowanie lub publiczną sprzedaż 2. Wprowadzanie na uznane zagraniczne rynki finansowe	A1. Zastrzeżenie pełne A2. Zastrzeżenie pełne	1.01.2000 1.01.2000
B. Dopuszczanie zagranicznych dokumentów i roszczeń na krajowy rynek finansowy 1. Emisja przez plasowanie lub publiczną sprzedaż 2. Wprowadzanie na uznany krajowy rynek finansowy	B1. Zastrzeżenie pełne B2. Z astrzeżenie pełne	1.01.2000 1.01.2000
C. Operacje dokonywane w danym kraju przez osoby zagraniczne 1. Zakup 2. Sprzedaż 3. Wymiana na inne składniki majątkowe		

<p>D. Operacje dokonywane za granicą przez osoby krajowe</p> <p>1. Zakup</p> <p>2. Sprzedaż</p> <p>3. Wymiana na inne składniki majątkowe</p>	<p>D1. Zastrzeżenia nie stosuje się do operacji dokonywanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju</p> <p>D3. Zastrzeżenia nie stosuje się do operacji dokonywanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju</p>	<p>1.01.2000</p> <p>1.01.2000</p>
<p>VII. Operacje w zakresie papierów wartościowych zbiorowego inwestowania</p>		
<p>Lista A</p> <p>A. Dopuszczanie krajowych papierów wartościowych zbiorowego inwestowania na zagraniczne rynki papierów wartościowych</p> <p>1. Emisja przez plasowanie lub publiczną sprzedaż</p> <p>2. Wprowadzanie na uznany zagraniczny rynek papierów wartościowych</p>	<p>A1. Całkowite zastrzeżenie</p> <p>A2. Całkowite zastrzeżenie</p>	<p>brak zobowiązań</p> <p>brak zobowiązań</p>
<p>B. Dopuszczanie zagranicznych papierów wartościowych zbiorowego inwestowania na krajowy rynek papierów wartościowych</p> <p>1. Emisja przez plasowanie lub publiczną sprzedaż</p> <p>2. Wprowadzanie na uznany krajowy rynek papierów wartościowych</p>	<p>B1. Zastrzeżenia nie stosuje się do emisji przez sprzedaż publiczną papierów wartościowych, włączając w to papiery wartościowe zbiorowego inwestowania do łącznej wysokości ECU 200 mln rocznie</p> <p>B2. Zastrzeżenie stosuje się tylko wobec papierów wartościowych, które nie zostały wyemitowane na polskim rynku</p>	<p>1.01.1999</p> <p>1.01.1999</p>
<p>C. Operacje dokonywane w danym kraju przez osoby zagraniczne</p> <p>1. Zakup</p> <p>2. Sprzedaż</p>		
<p>D. Operacje dokonywane za granicą przez osoby krajowe</p> <p>1. Zakup</p> <p>2. Sprzedaż</p>	<p>D1. Całkowite zastrzeżenie</p>	<p>powinno być przestać obowiązywać 1.01.1997</p>
<p>VIII. Kredyty związane bezpośrednio z międzynarodowymi transakcjami handlowymi i ze świadczeniem usług w obrocie międzynarodowym</p>		
<p>I) W przypadkach, gdy w związanej z kredytem transakcji handlowej lub usługowej uczestniczy osoba krajowa</p> <p>A. Kredyty udzielane przez osoby zagraniczne osobom krajowym (Lista B)</p>		

B. Kredyty udzielane przez osoby krajowe osobom zagranicznym (Lista A) II) W przypadkach, gdy w związanej z kredytem transakcji handlowej lub usługowej nie uczestniczy osoba krajowa		
IX. Kredyty i pożyczki finansowe (poniżej 1 roku)		
Lista B A. Kredyty i pożyczki udzielane przez osoby zagraniczne osobom krajowym	A. Zastrzeżenie stosuje się wyłącznie do kredytów i pożyczek z terminem spłaty krótszym niż jeden rok, udzielanych przez podmioty inne, niż uprawnione banki	1.01. 2000
B. Kredyty i pożyczki udzielane przez osoby krajowe osobom zagranicznym	B. Zastrzeżenie stosuje się tylko do kredytów i pożyczek z terminem spłaty krótszym niż jeden rok, udzielanych przez podmioty inne niż uprawnione banki	1.01. 2000
X. Poręczenia, gwarancje i instrumenty wsparcia finansowego		
W przypadkach bezpośrednio związanych z międzynarodowym handlem lub międzynarodowymi bieżącymi operacjami niewidocznymi lub w przypadkach związanych z operacjami międzynarodowych przepływów kapitałowych, w których bierze udział osoba krajowa (Lista A)		
A. Poręczenia i gwarancje 1. Udzielane przez osoby zagraniczne osobom krajowym 2. Udzielane przez osoby krajowe osobom zagranicznym	A2. Zastrzeżenie stosuje się tylko do rękojmi i gwarancji nie udzielanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju w związku z operacjami międzynarodowych przepływów kapitałowych	powinno być przestać obowiązywać 1.01.1997
B. Instrumenty wsparcia finansowego 1. Udzielane przez osoby zagraniczne na rzecz osób krajowych 2. Udzielane przez osoby krajowe na rzecz osób zagranicznych	B2. Zastrzeżenie całkowite	1.01.2000
(II) W przypadkach nie związanych bezpośrednio z handlem międzynarodowym, międzynarodowymi bieżącymi operacjami niewidocznymi lub międzynarodowymi operacjami przepływów kapitałowych, lub jeżeli w operacjach międzynarodowych związanych z danym instrumentem nie uczestniczy żadna osoba krajowa		

<p>A. Poręczenia i gwarancje</p> <p>1. Udzielane przez osoby zagraniczne na rzecz osób krajowych</p> <p>2. Udzielane przez osoby krajowe na rzecz osób zagranicznych</p>	<p>A2. Zastrzeżenie to nie odnosi się do rękojmi i gwarancji udzielanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju</p>	<p>powinno być przestać obowiązywać 1.01.1998</p>
<p>(Lista B)</p> <p>B. Instrumenty wsparcia finansowego</p> <p>1. Przez osoby zagraniczne na rzecz osób krajowych</p> <p>2. Przez osoby krajowe na rzecz osób zagranicznych</p>	<p>B2. Zastrzeżenia nie stosuje się do instrumentów wsparcia finansowego stosowanych przez uprawnione banki z siedzibą w kraju</p>	<p>1.01.2000</p>
<p>XI. Operacje na rachunkach depozytowych</p>		
<p>A. Operacje dokonywane przez osoby zagraniczne na rachunkach prowadzonych przez instytucje krajowe:</p> <p>1. W walucie krajowej</p> <p>2. W walucie obcej</p>	<p>A1. Zastrzeżenie stosuje się tylko do:</p> <p>(I) wymiany na walutę obcą i przekazywania za granicę wkładów z rachunków innych niż „wolne” i „nieuwarunkowane”</p> <p>(II) przyjmowania wkładów na rachunki „wolne” i „nieuwarunkowane”</p> <p>A2. Zastrzeżenie stosuje się tylko do:</p> <p>(I)przekazywania za granicę wkładów zgromadzonych na rachunkach „C”</p> <p>(II) przyjmowania wkładów na rachunki „wolne” lub „nieuwarunkowane” jak również rachunki uwarunkowane otwarte dla osób krajowych</p>	<p>1.01.2000</p> <p>1.01.2000</p>
<p>Lista B</p> <p>B. Operacje dokonywane przez osoby krajowe na rachunkach prowadzonych przez instytucje zagraniczne:</p> <p>1. W walucie krajowej</p> <p>2. W walucie obcej</p>	<p>B2. Zastrzeżenie nie stosuje się do:</p> <p>(I) uprawnionych banków krajowych</p> <p>(II) osób fizycznych podczas pobytu za granicą</p> <p>(III) przedstawicielstw przedsiębiorstw z siedzibą w kraju, jeżeli gromadzone środki służą pokryciu kosztów tychże przedstawicielstw</p> <p>IV) oddziałów zagranicznych przedsiębiorstw z siedzibą w kraju, jeżeli saldo nie przekracza równowartości ECU 500 000 i jest wykorzystywane na pokrycie kosztów operacyjnych tych oddziałów</p> <p>(V) wkładów związanych z dozwoloną inwestycją za granicą</p>	<p>1.01.2000</p>

XII. Operacje w zakresie wymiany dewizowej		
A. W danym kraju dokonywane przez osoby zagraniczne Lista B 1. Zakup waluty krajowej za walutę obcą 2. Sprzedaż waluty krajowej za walutę obcą 3. Wymiana walut obcych		
B. Za granicą przez osoby krajowe 1. Zakup waluty obcej za walutę krajową 2. Sprzedaż waluty obcej za walutę krajową 3. Wymiana walut obcych	B1 Zakup waluty obcej za walutę krajową za granicą przez osoby krajowe B2 Zastrzeżenie stosuje się tylko do waluty obcej nabytej za granicą, która musi zostać sprowadzona do Polski, z wyjątkiem szczególnych przypadków	miało przestać obowiązywać 1.01.1998
XIII. Ubezpieczenia na życie		
Transfery kapitałowe wynikające z umów o ubezpieczenie na życie A. transfery kapitału rent terminowych należnych krajowym beneficjentom polis ubezpieczeniowych od ubezpieczycieli zagranicznych B. Transfery kapitału i rent terminowych należnych zagranicznym beneficjentom polis ubezpieczeniowych od ubezpieczycieli krajowych		
XIV. Przepływy kapitału osobistego – wszystkie pozycje powinny być całkowicie zliberalizowane		
A. Pożyczki B. Prezenty i darowizny C. Posagi D. Spadki i zapisy E. Spłacanie długów przez imigrantów w krajach ich pochodzenia F. Majątek imigrantów G. Udział w grach (lista B) H. Oszczędności pracowników zagranicznych		
XV. Fizyczne przepływy kapitału trwałego		
A. Papiery wartościowe i inne dokumenty dające tytuł do kapitału trwałego: 1. Import 2. Eksport	A2. Zastrzeżenia nie stosuje się do akcji i innych papierów wartościowych o charakterze uczestnictwa denominowanych w walucie polskiej	powinno być przestać obowiązywać 1.01.1998
B. Środki płatności 1. Import 2. Eksport		

XVI. Przekazywanie środków zablokowanych należących do osób zagranicznych		
A. Transfer zablokowanych środków B. Wykorzystanie zablokowanych środków w danym kraju 1. Do operacji o charakterze kapitałowym 2. Do operacji bieżących C. Cesja zablokowanych środków między osobami zagranicznymi		brak zastrzeżeń do całej pozycji
XVII. Transgraniczne świadczenie usług		
1. Transgraniczne świadczenie usług bankowych i inwestycyjnych 2. Transgraniczne świadczenie usług rozrachunkowych, rozliczeniowych, przechowywania i depozytowych 3. Transgraniczne świadczenie usług zarządzania aktywami		brak zobowiązań brak zobowiązań brak zobowiązań

przepływów kapitałowych. Mimo to, zaprezentowany powyżej harmonogram stał się dokumentem zobowiązującym polski rząd na arenie międzynarodowej.

Należy zgodzić się z twierdzeniami, że brak było spójnej i przemyślanej koncepcji znoszenia ograniczeń dewizowych^{19/} i że do 1996r. politykę tę kształtowały względy budżetu państwa, bilansu płatniczego, strach i przypadek. To z uwagi na konieczność finansowania deficytu budżetowego inwestorzy zagraniczni, wbrew wszelkim regułom sztuki i protestom Banku Centralnego, zostali dopuszczeni do nabywania krótkoterminowych papierów skarbowych, co stanowiło i nadal stanowi nie tylko kłopot przy prowadzeniu polityki monetarnej, ale pociąga za sobą wysokie koszty związane z prowadzeniem operacji rynku otwartego sterylizujących napływ pieniądza na rynek.

9. Zakres liberalizacji obrotów bieżących, finansowych i kapitałowych w Polsce

Zakres liberalizacji dewizowej od 1996 roku wyznaczały: Prawo dewizowe^{20/} oraz Zarządzenie Ministra Finansów^{21/} w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych – trzykrotnie nowelizowane – w lutym i maju 1996 roku oraz lutym 1997 roku. Zatem już w okresie negocjacji akcesyjnych do OECD oraz także po przystąpieniu Polski do tej organizacji – w listopadzie 1996 roku – stopień restrykcyjności regulacji dewizowych w zakresie transakcji niewi-

dzialnych i obrotów kapitałowych bilansu płatniczego był stopniowo zmniejszany.

Zagraniczne podmioty gospodarcze uzyskały prawo do:

- kupowania akcji dopuszczonych do obrotu dla nierezydentów,
- emitowania akcji na rynku polskim do sumy 300 mln zł, za zgodą KPW^{22/}. Limit ten miał być corocznie podwyższany, ale z powodu braku zainteresowania pozostaje on od 1996 r. bez zmian,
- zaciągania pożyczek na rynku finansowym z terminem spłaty powyżej jednego roku,
- udzielania pożyczek polskim podmiotom gospodarczym z terminem spłaty powyżej jednego roku,
- udzielania poręczeń i gwarancji na rzecz polskich podmiotów gospodarczych,
- udzielania kredytów kupieckich polskim podmiotom gospodarczym.

Zagraniczne podmioty prawne nie mogą operować na polskim rynku pieniężnym do końca 1999 roku.

Polskie podmioty prawne uzyskały prawo do:

- kupowania akcji firm, z którymi Polska zawarła umowy o ochronie inwestycji do wysokości 1 mln zł, a w krajach OECD bez ograniczeń kwotowych,
- kupowania nieruchomości do wysokości 50 tys. dol. na osobę,
- dokonywania inwestycji portfelowych w papiery dłużne o terminie zapadalności powyżej jednego roku (bez ograniczeń kwotowych),
- zaciągania pożyczek i kredytów o terminie spłaty dłuższym niż jeden rok,

- udzielania poręczeń i gwarancji na rzecz podmiotów zagranicznych,
- udzielania kredytów kupieckich podmiotom zagranicznym,
- zakładania kont w bankach zagranicznych w przypadkach wyszczególnionych przez ustawodawcę.

Wbrew zapowiedziom sprzed trzech prawie lat złoty nie stał się walutą w pełni zewnętrznie wymierną zgodnie z wymogami art.VIII Statutu IMF, albowiem osoby krajowe w obrocie z zagranicą zobowiązane są ustalić płatności w walucie wymierną, a nie wykonanie tego postanowienia prawa dewizowego pociąga wysoką karę pieniężną. Rezydenci mogą zapłacić w złotychkach za zamówione towary od odbiorcy zagranicznego tylko w ten sposób, że wpłacają te złotówki na tzw. rachunek zagraniczny wolny dostawcy zagranicznego, otwarty w Polsce w polskim banku. Jeśli właściciel tego rachunku będzie chciał wytransferować otrzymaną sumę za granicę, musi uprzednio wymienić ją na jedną z 24 walut, których kursy notuje NBP. Zatem nie ma drogi, na jakiej można by złotówkę legalnie wytransferować za granicę. Polskie banki nie posiadają rachunków no-stro w złotychkach w bankach zagranicznych. Nie jest to zatem waluta zewnętrznie wymierną nawet na rachunku bieżącym.

Inny przykład niepełnej wymierności złotówki to niemożność wytransferowania kwot otrzymanych ze sprzedaży nieruchomości przez cudzoziemców, bo brak do tego umocowania w prawie dewizowym. Cudzoziemcy mogą legalnie nabyć mieszkanie w Polsce, bez żadnego zezwolenia. Sprzedać też je mogą, natomiast nie mają umocowania do transferu za granicę kwot uzyskanych z jego sprzedaży.

Jedynymi rachunkami złotowymi prowadzonymi przez cudzoziemców są tzw. rachunki zagraniczne wolne, z których kwoty – po zamianie na walutę obcą – mogą być transferowane za granicę. Prawo dewizowe szczególnie wylicza transakcje, z tytułu których pieniądze mogą być zaksięgowane na tych rachunkach.

Mimo podjętych przez rząd polski zobowiązań na arenie międzynarodowej, nie tylko do końca 1997 r, lecz do chwili obecnej nie zostały zliberalizowane operacje w zakresie wymiany dewizowej, umożliwiające sprzedaż walu-

ty obcej za walutę krajową za granicą przez osoby krajowe. Daje to ponad półroczne opóźnienie w wywiązywaniu się ze zobowiązań międzynarodowych. Do chwili obecnej nie zostało uchwalone prawo dewizowe. Opóźnienie to można było przewidzieć już we wrześniu 1997r., kiedy to pierwszy projekt nowego prawa dewizowego trafił do Sejmu kończącego właśnie swoją kadencję. Nie trzeba było mieć dużej wyobraźni, by przewidzieć, że projekt przesłany w tym terminie nie miał najmniejszych szans na uchwalenie go do końca 1997 r., czyli zgodnie z przyjętymi na piśmie zobowiązaniami międzynarodowymi rządu. Niefrasobliwość ustępującego rządu w tej kwestii skutkuje utratą zaufania na arenie międzynarodowej, w szczególności na forum Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju i może mieć negatywne konsekwencje w negocjacjach o członkostwo w Unii Europejskiej.

10. Podsumowanie

Liberalizacja obrotów na rachunku kapitałowym i finansowym bilansu płatniczego w świetle podjętych zobowiązań międzynarodowych wobec Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju z jednej strony i sytuacji makroekonomicznej kraju z drugiej, wydaje się być wyjątkowo trudnym problemem dla polityków gospodarczych. Dla zachowania wiarygodności w oczach społeczności międzynarodowej, konieczne jest wypełnienie przyjętych zobowiązań, nawet jeśli oceni się je jako pochopne. A dla wypełnienia tych zobowiązań nie ma innej drogi, jak prowadzenie jeszcze bardziej rygorystycznej polityki fiskalnej i zharmonizowanej z nią polityki monetarnej, wspartych wzmocnionym nadzorem nad bankami pod kątem niepodjęcia nadmiernego ryzyka przy udzielaniu kredytów a zakończonej upłynieniem kursu złotego. Tego typu posunięcia będą wymagały koncentracji sił i środków na polityce socjalnej, na płaszczyźnie której przesunie się wiele problemów.

11. Przypisy

^{1/} A.F.P. Bakker – Liberalizacja, OECD, Paris, 1995.

^{2/} W tym czasie większość krajów wysoko uprzemysłowionych stosowała ograniczenia dewizowe i ograniczenia w obrocie na rachunku kapitałowym oraz regulowała jednocześnie wysokość stopy procentowej banków komercyjnych. Por. The Monetary Policy of the Bundesbank, Deutsche Bundesbank, October 1995.

^{3/} Art. 73b do 73g.

^{4/} Obecnie art. 73b do 73g Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską.

^{5/} Dla ułatwienia stosowania omawianej Dyrektywy, przepływy kapitałowe zostały sklasyfikowane, a ich nomenklatura stanowi załącznik do tej Dyrektywy.

^{6/} Wymienialność złotego na rachunku bieżącym nie spełnia jednak wszystkich warunków wymienialności według art. VIII MFW, ponieważ zakres zewnętrznej wymienialności złotówki jest znacznie węższy niż wymagania MFW. Uznanie zewnętrznej wymienialności złotego nastąpiło dzięki wprowadzeniu przez prawo dewizowe złotych rachunków wolnych dla nierezydentów, które otworzyły drogę do stosowania polskiego pieniądza w transakcjach handlu zagranicznego (ale pod warunkiem uzyskania zezwolenia dewizowego). W ten sposób dostęp nierezydentów do złotego został istotnie ograniczony. Wymienialność zewnętrzną złotego ogranicza istotnie art. 12 obowiązującego Prawa dewizowego, który nakłada na podmioty gospodarcze obowiązek ustalania płatności w walucie wymiennej (pod groźbą kary finansowej grożącej za niewykonanie). Por. E. Pietrzak, Konieczny szósty krok – Rzeczpospolita nr 69/98 z 23 marca 1998.

^{7/} Obszerne studium na temat liberalizacji przepływów kapitałowych i skutków utrzymywania kontroli dewizowej przeprowadził A.F.P. Bakker.

^{8/} Por. A.F.P. Bakker – op. cit., Exchange control policy – OECD, Paris, 1995.

^{9/} S. Fisher, Capital Account Liberalization and the Role of the IMF, International Monetary Fund, September 1997.

^{10/} S. Fisher, – tamże.

^{11/} S. Fisher, tamże.

^{12/} Por. E. Pietrzak, Konieczny szósty krok, Rzeczpospolita nr 69 z 23 marca 1998.

^{13/} Duży deficyt rachunku bieżącego, wynoszący 5 – 8 procent GDP może doprowadzić do ataków na kurs. Przy czym ważny jest nie tylko poziom deficytu, lecz także struktura jego finansowania: deficyt na rachunku bieżącym, finansowany przez inwestycje bezpośrednie lub długoterminowe kredyty finansowe jest mniej groźny, niż finansowany w znacznej części przez kapitał krótkoterminowy. S. Fisher – tamże.

^{14/} S. Fisher – tamże.

^{15/} R. Portes, D.Vines, Coping with International Capital Flows, Commonwealth Secretariat, London 1997.

^{16/} P. Durjasz – Proces osiągania pełnej wymienialności – Szanse i zagrożenia – referat na konferencję naukową "Rynki finansowe w Polsce", Stara Wieś 1995.

^{17/} E. Pietrzak – Konieczny szósty krok – Rzeczpospolita nr 69/98 z 23 marca 1998.

^{18/} Por. P. Durjasz – Proces osiągania pełnej wymienialności – Szanse i zagrożenia – referat na konferencji naukowej – "Rynki finansowe w Polsce" – Stara Wieś 1995.

^{19/} E. Pietrzak, op.cit.

^{20/} Ustawa Prawo Dewizowe z dnia 2 grudnia 1994 roku znowelizowane 27.10.1995 r.

^{21/} z dnia 16 stycznia 1996 r.

^{22/} Jak dotąd żaden inwestor nie prosił KPW o wydanie zgody.

* / Autorka jest współpracownikiem Fundacji Naukowej CASE

ZMIANY W STRUKTURZE WŁAŚCICIELSKIEJ POLSKIEGO SEKTORA BANKOWEGO

*Zofia Witek**

1. Struktura własnościowa banków komercyjnych

W wyniku zachodzących w latach 1993 – 1997 procesów prywatyzacyjnych i konsolidacyjnych oraz prowadzonej polityki licencyjnej i nadzorczej nastąpiły znaczące zmiany w strukturze własnościowej banków komercyjnych. Liczba banków z przewagą własności państwowej^{1/} (banki będące bezpośrednio lub pośrednio własnością skarbu państwa oraz będące własnością NBP) zmniejszyła się z 29 do 15 (przy czym ilość banków będących bezpośrednio własnością skarbu państwa uległa zmniejszeniu z 16 do 6), banków prywatnych z przewagą kapitału polskiego zmalała z 48 do 39 (w grupie tej bowiem było najwięcej banków postawionych w stan likwidacji lub upadłości), natomiast zwiększyła się liczba banków z przewagą kapitału zagranicznego^{2/} z 10 do 29.

Tak więc w efekcie na koniec 1997 r. – były 54 banki z przewagą kapitału polskiego i 29 banków z przewagą kapitału zagranicznego^{3/}. W latach 1992 – 1997 w liczbie banków komercyjnych nie wystąpiły duże zmiany. W drodze upadłości, likwidacji oraz połączeń ubyły z systemu bankowego 23 banki, natomiast przybyły 24 nowe banki. Likwidacja banku oznaczała w praktyce przejęcie banku przez inny bank.

Na koniec 1997 r. w sektorze banków spółdzielczych działało 1295 banków – w porównaniu do 1653 banków na koniec 1993 r. W tym czasie ogłoszono upadłość 125 banków spółdzielczych, 202 banki połączyły się, 41 sprzedano, w tym 36 bankom komercyjnym.

Biorąc pod uwagę, że potencjalna siła poszczególnych banków zależy od wielkości ich kapitałów i aktywów, istotne jest zaprezentowanie udziału omawianych grup banków w kapitale akcyjnym oraz w aktywach netto banków komercyjnych.

O ile kapitał banków z przewagą własności państwowej wynosił na koniec 1997 r. 27,6% kapitału banków komercyjnych, to ich aktywa netto odpowiednio 52,4% (w 1993 r. 86,1%) sumy aktywów netto banków komercyjnych. Kapitał akcyjny 28 banków z przewagą kapitału zagranicznego wynosił 38,1% kapitału akcyjnego banków komercyjnych, natomiast ich aktywa netto stanowiły 15,7% (w 1993 r. 2,8%) aktywów netto banków komercyjnych. Odpowiednie dane dla banków z przewagą prywatnego kapitału polskiego przedstawiają się następująco: kapitały akcyjne 34,3% kapitału banków komercyjnych, a aktywa netto 31,9% (w 1993 r. 11,1%).

Gdyby w 1998 roku udało się sprywatyzować Bank Pekao SA – Grupa PEKAO SA oraz Bank Zachodni SA, to udział banków z przewagą własności państwowej w kapitale akcyjnym banków komercyjnych zmniejszyłby się z 27,6 do 18,9%, natomiast w aktywach netto z 52,4 do 29,1%.

Z przedstawionych danych liczbowych jednoznacznie wynika, iż banki z przewagą kapitału skarbu państwa to banki duże, lecz wyraźnie słabsze kapitałowo, natomiast banki z przewagą kapitału zagranicznego cechuje wyższy stopień skapitalizowania, co oznacza, że mają one znacznie mocniejszą dźwignię finansową. Różnicę tę widać również w strukturze bilansu. Udział funduszy własnych w bankach z przewagą kapitału polskiego stanowi 7%, podczas gdy w bankach z przewagą kapitału zagranicznego 13%.

2. Rola banków zagranicznych

Banki zagraniczne odgrywają istotną rolę w polskim systemie bankowym. Posiadają one nad bankami polskimi zdecydowaną przewagę w nowoczesnej technologii wspierającej procesy strategii zarządzania ryzykiem, komputeryzacji usług bankowych, zakresu świadczonych operacji i produktów bankowych adekwatnych do potrzeb klientów. Obecność w Polsce banków z kapitałem zagranicznym sprzyja dostosowywaniu sektora bankowego do konkurencji, wymusza podniesienie jakości usług, dbałość o klienta, a także przyspiesza procesy konsolidacyjne, które przy niskich kapitałach banków polskich są konieczne.

Na koniec 1997 r. kapitał zagraniczny w pełni kontrolował 29 banków, z których 28 złożyło sprawozdania. Spośród nich **18 to banki ze 100% udziałem kapitału zagranicznego** (w tym 3 oddziały banków zagranicznych), a **10 – to banki z wyraźną przewagą kapitału zagranicznego**. Ponadto kapitał zagraniczny jest obecny w 14 bankach z większościami udziałem kapitału polskiego. W sumie udział kapitału zagranicznego zaangażowanego w polskim systemie banków komercyjnych wyniósł 41,5%.

2. 1. Etapy wchodzenia kapitału zagranicznego do polskiego systemu bankowego.

Pierwszy – obejmujący lata 1990 – 1991 i połowę 1992 r., to okres optymalnych warunków dla zakładania banków z kapitałem zagranicznym. W okresie tym polityka podatkowa rządu stworzyła zachęty dla inwestorów zagranicznych, aby mimo wysokiego ryzyka związanego z transformacją gospodarki podejmowali inwestycje w Polsce. Preferencje dotyczyły m.in. „wakacji podatkowych”, wnoszenia i utrzymywania kapitału w dewizach (co pozwalało na utrzymywanie jego realnej wartości), łatwego uzyskiwania zezwoleń dewizowych.

Drugi – obejmujący drugą połowę 1992 roku, rok 1993 oraz I połowę 1994 roku, to okres restrykcyjnej polityki licencyjnej, która wiązała się z koniecznością porządkowania systemu bankowego. W okresie tym ujawnił się kryzys systemu bankowego jako skutek m.in. nie dość powściągliwej polityki licencjonowania nowych banków, ekonomicznych skutków transformacji gospodarczej, zbyt liberalnego udzielania przez banki kredytów, brak wyszkolonego per-

sonelu bankowego, niedoskonałości i luk w przepisach prawnych. Jednocześnie krajowy rynek kapitałowy okazał się dość płytki – dopływ nowych, zdrowych kapitałów do banków okazał się niemożliwy. W tej sytuacji należało potencjalny kapitał zagraniczny skierować na zasilenie przeżywających duże trudności banków polskich. Jest to okres, w którym nie powstały nowe banki zagraniczne.

Trzeci – trwający do chwili obecnej, to okres realizowania określonej przez NBP polityki dopuszczania kapitału zagranicznego do polskiego systemu bankowego. Przyznanie licencji uzależniono bowiem od przejęcia banku zagrożonego upadłością, wsparcia banku zagrożonego lub banku zaangażowanego w sanowanie innych banków. W efekcie banki zagraniczne i inne zagraniczne instytucje finansowe zaangażowały w restrukturyzację polskiego sektora bankowego łącznie 166,4 mln zł. Jest to również okres prywatyzacji dużych banków, kiedy to skarb państwa swe udziały odsprzedawał inwestorom zagranicznym.

Aktualne ukształtowanie się udziału banków z przewagą kapitału zagranicznego w systemie banków komercyjnych było więc konsekwencją zarówno wydania nowych licencji, przejmowania banków zagrożonych upadłością jak i procesów prywatyzacyjnych. Te ostatnie bowiem dotyczyły największych banków i wpłynęły w sposób decydujący na wysoki udział banków z przewagą kapitału zagranicznego.

W tym kontekście warto przypomnieć, że:

W 1992 r. funkcjonowało 10 banków z przewagą kapitału zagranicznego – ich aktywa netto stanowią obecnie blisko 6,0% aktywów netto banków.

Po 1994 r. powstało 7 nowych banków ze 100% udziałem kapitału zagranicznego – ich aktywa stanowią zaledwie 1% aktywów.

Główny napływ kapitału zagranicznego odbył się w drodze przejęcia kontroli nad 11 bankami z kapitałem polskim:

- 5 bankami zagrożonymi upadłością – nieco ponad 1% aktywów,
- 4 bankami w wyniku ich dokapitalizowania – mniej niż 1% aktywów,
- 2 bankami (WBK SA oraz Bankiem Śląskim SA) w wyniku prywatyzacji ok. 7% aktywów.

Z uznaniem należy odnotować fakt, że do polskiego systemu bankowego dopuszczone zostały tylko renomowane ban-

ki zagraniczne, a tam gdzie inwestorem nie był bank – sprawdzone instytucje z rynku finansowego.

Banki z przewagą kapitału zagranicznego rozwijają się bardziej dynamicznie. Dla ilustracji można podać, że **wysokość kapitału zagranicznego zaangażowanego w polskim systemie bankowym zwiększyła się w 1997 r. o 1132,4 mln zł, tj. o 85,1%, a więc rosła znacznie szybciej niż w całym systemie bankowym (32,8%). Kilka banków ze 100% udziałem kapitału zagranicznego podwoiło, a nawet potroiło wysokość kapitału akcyjnego.**

W efekcie kapitał pochodzenia niemieckiego stanowił na koniec 1997 r. jedną trzecią (33,2%) kapitału zagranicznego zainwestowanego w polskim systemie bankowym. Kolejne miejsca, jeśli chodzi o udział zainwestowanego kapitału zagranicznego zajmują: USA (19,1%), Holandia (17,6%), Austria (9,3%), Francja (9,0%), Irlandia (3,6%). W sumie udział tych krajów wyniósł prawie 92% wszystkich kapitałów zagranicznych zaangażowanych w polskim systemie bankowym.

2. 2. Zmiana strategii działalności

banków zagranicznych w Polsce

Dotychczas nastawione były one głównie na obsługę klientów instytucjonalnych związanych z krajem założyciela i dużych polskich podmiotów gospodarczych. Banki te swe dochody uzyskują w dużej mierze w wyniku operacji związanych z działalnością kredytową. Obecnie banki z przewagą kapitału zagranicznego wykazują coraz większe zainteresowanie obsługą średnich i małych przedsiębiorstw, podjęciem działalności detalicznej. Między innymi utworzone ostatnio Ford Bank Polska SA, Volkswagen Bank Polska SA, Fiat Bank Polska SA, a także Opel Bank SA (uprzednio Polbank SA) będą się zajmować udzielaniem kredytów konsumpcyjnych (głównie związanych z rynkiem samochodowym). Niektóre banki zaczynają w coraz szerszym zakresie oferować swoje produkty za pomocą indywidualnym klientom prywatnym.

Wyznacznikiem zainteresowania banków z przewagą kapitału zagranicznego działalnością detaliczną jest wzrost zatrudnienia oraz liczby oddziałów.

Konfrontacja z konkurencją banków z kapitałem zagranicznym wskazuje na ogromny wysiłek, jaki muszą ponieść banki z przewagą kapitału polskiego w celu likwidacji istniejących słabości dla wyrównania pozycji konkurencyjnej.

Pomimo zmniejszenia się w latach 1993 – 1997 liczby banków z przewagą polskiego kapitału prywatnego, **wzrósł ich udział w sumie bilansowej systemu bankowego z 10,4 do 30,5% oraz w funduszach własnych podstawowych I kategorii z 24,1 do 39,1%**. Oznacza to, że procesy prywatyzacyjne i konsolidacyjne przyczyniły się do wzmocnienia kapitałowego polskich banków, poprawy ich efektywności i sprawności zarządzania. Pewien udział w tych zmianach mają zagraniczne instytucje finansowe.

Ilustracją bardzo wielkiego zróżnicowania w potencjale banków przemawiającą w konsekwencji za koniecznością dalszej konsolidacji banków w Polsce jest wartość aktywów netto, mimo ponad 3-krotnego^{4/} przyrostu aktywów netto w tych bankach od 1993 r.

3. Potencjał rozwojowy banków działających w Polsce

Ponad połowa (53,4%) aktywów netto systemu bankowego koncentruje się w 6 największych bankach z przewagą kapitału polskiego. Każdy z tych banków dysponuje aktywami netto powyżej 10 mld zł.

Aktywa netto powyżej 1 mln do 10 mln zł ma 15 banków z przewagą kapitału polskiego i 8 banków z przewagą kapitału zagranicznego.

Tak więc 29 największych banków dysponuje łącznie 92% aktywów netto banków komercyjnych.

Aktywa netto w 52 bankach (w tym w 20 z przewagą kapitału zagranicznego) były niższe niż 1000,0 mln zł, ich łączna wartość w tych bankach stanowiła tylko 8% sumy bilansowej banków komercyjnych.

O niskim potencjale rozwojowym banków w Polsce świadczy także ich wyposażenie w kapitały. Ponad 50% banków dysponuje kapitałem akcyjnym poniżej 50 mln zł, a w 27 bankach jest on niższy niż 20 mln zł, tj. 5 mln ECU. Oznacza to, że te ostatnie banki nie spełniają warunków nowego Prawa bankowego, które wymaga, aby wnoszony przez założyciela banku kapitał założycielski nie był niższy od równowartości 5 mln ECU obliczony według kursu ogłoszonego przez NBP obowiązującego w dniu wydania decyzji zezwalającej na utworzenie banku. Przytoczone

dane świadczą o istnieniu zbyt dużej ilości małych banków (szczególnie z przewagą kapitału polskiego) oraz dużej dekoncentracji polskiego systemu bankowego. Przemawia to za koniecznością kontynuowania oraz przyśpieszenia procesów prywatyzacyjnych i konsolidacyjnych. Niestety, akcjonariusze małych banków zbyt często nie rozumieją, że niechęć do oddania praw z głosów, zwiększania kapitałów czy konsolidacji oznacza w niedalekiej perspektywie wyeliminowanie banku z systemu. Istnienie banku, nawet w jakiejś niszy lokalnej czy produktowej wymaga, odpowiedniego wyposażenia oraz infrastruktury technicznej i telekomunikacyjnej.

Za faktem konieczności prywatyzacji i konsolidacji polskich banków przemawiają m.in. wskaźniki efektywnościowe prezentowane według struktury właścicielskiej (według danych na koniec 1997 r.).

Rentowność brutto banków z przewagą kapitału państwowego wyniosła średnio 14,65%, podczas gdy dla systemu bankowego kształtowała się ona na poziomie 18%, a dla banków giełdowych 24,4%.

Poziom kosztów dla banków z przewagą własności państwowej kształtował się średnio na poziomie 87,2% tj. o 2,5 pkt. procentowego wyżej niż dla ogółu banków (84,7%). Najniższy poziom kosztów charakteryzował banki giełdowe (80,4%).

Analiza aktywów, pasywów, ich struktura i dynamika, struktura jakościowa aktywów, jakość portfela należności, wzrost funduszy własnych wskazują, że banki z przewagą kapitału zagranicznego charakteryzują się wyższą jakością portfela należności, lepszą strukturą aktywów, szybszym wzrostem funduszy własnych netto, wyższą dynamiką akcji kredytowej. Powyższą ocenę można też odnieść w stosunku do grupy 15 banków notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Banki te (będące do niedawna w dużej części bankami państwowymi) dzięki wzmocnieniu kapitałowemu i zyskaniu w większości przypadków aktywnych inwestorów strategicznych charakteryzują się wyższą niż przeciętna dynamiką aktywów, korzystniejszą i stale poprawiającą się ich strukturą oraz lepszymi wynikami finansowymi niż grupa pozostałych banków z większościowym udziałem kapitału polskiego (dotyczy to szczególnie grupy banków z większościowym udziałem skarbu państwa).

4. Strategia prokonkurencyjna polskich banków

Banki polskie chcąc sprostać już istniejącej konkurencji i przygotować się do konkurencji z dużymi bankami zagranicznymi – w związku ze zbliżającym się terminem wstąpienia Polski do UE – będą zmuszone do kontynuowania kosztownej modernizacji i rozbudowy swej infrastruktury, zwłaszcza informatycznej i telekomunikacyjnej. Niezbędne będzie też dalsze przyśpieszenie procesów prywatyzacyjnych i konsolidacyjnych w polskich bankach. Proces konsolidacji i prywatyzacji w Polsce wymuszony jest rosnącą konkurencją na rynku polskim oraz zbliżającą się konfrontacją z konkurencją zagraniczną. Konsolidacja polskiego systemu finansowego to stworzenie między innymi większych organizmów bankowych, zdolnych do konkurowania z bankami zagranicznymi.

Proces prywatyzacji w Polsce odbywa się przy znaczącym udziale kapitału zagranicznego, który dysponuje kapitałem, sprawnością w zarządzaniu oraz know-how w zakresie nowoczesnej technologii. W odróżnieniu od konsolidacji, w procesie prywatyzacji brany jest pod uwagę interes pojedynczego banku, który dzięki prywatyzacji może liczyć na wzmocnienie kapitałowe i organizacyjne oraz dopływ nowych technologii.

Konsolidacja banków oznacza ich łączenie kapitałowe, a często także organizacyjne. Część procesów konsolidacyjnych w polskim systemie bankowym była wynikiem restrukturyzacji systemu bankowego, gdzie banki likwidowane na skutek złej kondycji lub banki będące w trudnej sytuacji ekonomiczno-finansowej były przejmowane przez polskie banki akcyjne⁵⁷. Proces konsolidacji jest zgodny z tendencjami, które można zaobserwować w gospodarce światowej – globalizacji rynków finansowych przejawiającej się w postaci fali fuzji i połączeń wśród instytucji finansowych – a więc dotyczy on nie tylko ściśle sektora bankowego, ale odnosi się do całego systemu instytucji działających w sektorze finansów.

4. 1. Powiązania kapitałowe banków z towarzystwami ubezpieczeniowymi

Istotnym aspektem konsolidacji sektora finansowego w Polsce są powiązania kapitałowe między bankami i towarzystwami ubezpieczeniowymi. Według danych Państwowego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeniowego na koniec

1997 r. 27 banków było zaangażowanych kapitałowo w 45 towarzystwach ubezpieczeniowych, w tym większość z nich w dwóch lub więcej. Razem udział banków w kapitale podstawowym zakładów ubezpieczeń na koniec 1997 r. wyniósł 142,4 mln zł, co stanowiło 13,6% udziałów w kapitale podstawowym tych zakładów. Natomiast instytucje ubezpieczeniowe posiadały znaczące pakiety akcji w 5 bankach, na ogólną wartość ok. 50 mln zł. Dysproporcje we wzajemnym zaangażowaniu banków i towarzystw ubezpieczeniowych są zrozumiałe, gdyż kapitały podstawowe tych ostatnich wyniosły na koniec 1997 r. 1044,6 mln zł, natomiast kapitały akcyjne (fundusz statutowy) 81 banków komercyjnych wyniosły

5930,1 mln zł, były więc prawie 6-krotnie niższe. Powiązania banków z ubezpieczeniami mogą przybierać różne formy. Mogą to być zarówno związki kapitałowe banków z działającymi na rynku polskim towarzystwami ubezpieczeniowymi, umowy o współpracy oraz tworzenie przez banki własnych zakładów ubezpieczeniowych.

Towarzystwa ubezpieczeniowe zyskują w bankach instrument umożliwiający prowadzenie różnego rodzaju operacji finansowych, oferowanie kompleksowych usług typu bank assurance oraz dostęp towarzystw ubezpieczeniowych do korzystania z usług banków. Towarzystwo ubezpieczeniowe ma więc możliwość lokowania wolnych środków, zaciągania kredytów krótkoterminowych, gdy własne środki zablokowane są na lokatach itp. Wykorzystanie sieci bankowej powoduje znaczne obniżenie kosztów sprzedaży polis ubezpieczeniowych.

Także dla banków współpraca jest bardzo korzystna, gdyż uzyskują one możliwość pozyskania i utrzymania klientów oraz korzystania ze środków zgromadzonych przez zakłady ubezpieczeniowe. Szczególnie atrakcyjne dla banków są towarzystwa ubezpieczeń na życie.

Mankamentem współpracy banków z towarzystwami ubezpieczeniowymi jest jednak słaba kondycja finansowa oraz niskie kapitały tych ostatnich. Zagrozeniem dla tego rodzaju grup jest niebezpieczeństwo kumulowania się ryzyka z tytułu obu rodzajów działalności. Dlatego też niezbędne jest wyodrębnienie bilansów oraz rachunków wyników banków i towarzystw ubezpieczeniowych.

Na związki kapitałowe oraz współpracę z bankami polskimi zdecydowały się zagraniczne towarzystwa ubezpieczeniowe wchodzące na polski rynek. Zdecydowała

o tym rozbudowana sieć polskich banków, która okazała się – szczególnie w początkowym okresie – najtańszym, najszybszym i często jedynym kanałem dystrybucji polis zagranicznych. Przykładem związków kapitałowych banków polskich z zagranicznymi towarzystwami ubezpieczeniowymi są WBK SA z Commercial Union, BGŻ SA z niemieckim Allianz, a także BH SA w Warszawie z Zurich Insurance Company Neth. B.V. Współpraca zagranicznych towarzystw ubezpieczeniowych z polskimi bankami może odbywać się także bez zaangażowania kapitałowego, lecz na podstawie umowy, co pozwala na sprzedaż i promowanie polis ubezpieczeniowych w oddziałach tych banków. Tak jest np. w przypadku współpracy Amplico Life z Pekao SA, Commercial Union z BPH, National Nederlanden z Bankiem Śląskim i Amplico Life z BH SA w Warszawie. Zainteresowanie rynkiem ubezpieczeń ze strony banków związane jest też z chęcią uczestniczenia w zreformowanym systemie ubezpieczeń, przy czym kilka z nich zamierza współpracować w tym zakresie z funduszami powierniczymi i z zagranicznymi instytucjami finansowymi. Stworzone zostaną więc szersze grupy finansowo-inwestycyjne.

4. 2. Grupy bankowe

Inną formą, jaka wykształciła się w wyniku sanacji banków bądź w celu wzmocnienia potencjału, są grupy bankowe. Na koniec 1997 r. **można wyróżnić kilka grup banków powiązanych ze sobą kapitałowo.** Największą grupę bankową stanowi grupa PEKAO SA utworzona w oparciu o ustawę z 14 czerwca 1996 r. o łączeniu i grupowaniu niektórych banków w formie spółki akcyjnej. W grupie tej trwa obecnie proces integracji czterech banków wchodzących w jej skład (Bank Pekao SA, Bank Depozytowo-Kredytowy SA, Pomorski Bank Kredytowy, Powszechny Bank Gospodarczy SA). Udział grupy bankowej PEKAO SA w aktywach netto banków komercyjnych wynosił na koniec 1997 r. 20,2%, natomiast w funduszach własnych brutto 12,2%. Bank Handlowy SA wraz z Curprum-Bankiem SA stanowią drugą co do wielkości grupę – przypadało na nią odpowiednio 6,5% aktywów netto i 10,25% funduszy własnych brutto. Na kolejne dwie znaczące grupy BIG Bank GDAŃSKI SA i BIG Bank SA oraz Kredyt Bank PBI i Prosper Bank SA przypadało odpowiednio 4,7% i 3,9% aktywów netto oraz 6,5% i 2,1 % funduszy własnych brutto. Po-

zostały grupami banków są: grupa Banku Rozwoju Eksportu SA wraz z Bankiem Energetyki SA oraz grupa Banku Współpracy Regionalnej SA wraz z BWR Reakl Bank SA i BWR Bank Secesyjny SA.

5. Integracja z Unią Europejską wyzwaniem dla polskiego systemu bankowego

Polska będzie musiała w całości przyjąć zasady obowiązujące w Unii Europejskiej dotyczące licencjonowania oraz wykonywania nadzoru bankowego nad oddziałami banków zagranicznych. Druga Dyrektywa Bankowa z 1989 r. wprowadza do europejskich instytucji kredytowych zasadę jednolitej licencji bankowej tzw. paszportu europejskiego. Istotą tej zasady jest ustalenie minimalnych standardów, które musi osiągnąć instytucja kredytowa, aby otrzymać licencję w kraju macierzystym, która będzie uznawana na terytorium całej UE. Są to m.in.: minimalny kapitał wynoszący 5 mln ECU, obowiązek przekazywania władzom nadzorczym informacji o najważniejszych akcjonariuszach, władze instytucji kredytowej muszą odpowiadać odpowiednim kryteriom.

Wykonywanie natomiast nadzoru bankowego nad instytucjami kredytowymi w UE opiera się na zasadzie „home country supervision”, czyli nadzoru kraju macierzystego nad instytucją kredytową, przy jednoczesnym obowiązku działania tej instytucji zgodnie z prawem obowiązującym w kraju goszczącym. Kraj goszczący zaś na podstawie art. 14 ust. 2 Drugiej Dyrektywy Bankowej jest obowiązany do nadzorowania płynności oddziałów instytucji kredytowych z innych państw we współpracy z kompetentnymi władzami kraju macierzystego. Kraj goszczący jest także całkowicie odpowiedzialny za środki wynikające z realizacji własnej polityki monetarnej. Środki takie nie mogą jednak pociągać za sobą restrykcyjnego traktowania instytucji kredytowych tylko dlatego, że udzielono im licencji w innym państwie członkowskim.

Punktem odniesienia do ustanowienia w Polsce zasad „paszportu europejskiego” oraz „nadzoru kraju macierzystego” są postanowienia Układu Europejskiego stowarzyszającego Polskę ze Wspólnotami Europejskimi, który wszedł w życie 1 lutego 1994 r. Układ ten w art. 6 ustanawia

10-letni okres przejściowy stowarzyszenia, który jest podzielony na dwa pięcioletnie okresy.

Pierwszy etap rozpoczął się z dniem wejścia w życie Układu, tj. 1 lutego 1994 r. i zakończy się 1 lutego 1999 r. Natomiast drugi etap zakończy się 1 lutego 2004 r.

Swoboda świadczenia usług finansowych (w tym bankowych) jest regulowana w rozdziale II Układu. Zgodnie z zapisem art. 44 ust. 1 Układu Europejskiego Polska zobowiązała się ułatwić podejmowanie działalności na swoim terytorium przez przedsiębiorstwa i obywateli Wspólnoty. W odniesieniu do zakładania przedsiębiorstw zobowiązani jesteśmy zapewnić traktowanie przedsiębiorstw i obywateli Wspólnoty nie mniej korzystnie niż traktowanie własnych obywateli i przedsiębiorstw (tzw. traktowanie narodowe). W odniesieniu do usług finansowych Polska jest zobowiązana zapewniać jednakowe traktowanie stopniowo, ale nie później niż do końca okresu przejściowego, o którym mowa w art. 6, tj. do 1 lutego 2004 r. Należy jednak pamiętać, iż Polska podjęła zobowiązania w zakresie otwarcia na zagraniczne przedsiębiorstwa (w tym banki) przystępując w 1996 r. do Konwencji o Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Polska przystępując do OECD zgłosiła pewne zastrzeżenia. Polska zapewniła jednak, iż po 1.01.1999 r. licencje na zakładanie instytucji finansowych, w tym banków i towarzystw ubezpieczeniowych udzielane będą na zasadzie traktowania narodowego.

Traktowanie narodowe oznacza, iż oddziały banków i instytucji ubezpieczeniowych będą tworzone w Polsce na tych samych zasadach i podlegać będą takim samym wymogom formalnym jak banki polskie. A zatem otwarcie oddziału banku zagranicznego w Polsce nie będzie odbywało się w drodze notyfikacji, lecz otrzymania licencji. Różnica będzie polegała na tym, iż po 1 stycznia 1999 r. nie będzie można ograniczać liczby oddziałów banków i przedstawicielstw zagranicznych, które chcą działać w Polsce. Władze nadzorcze po 1 stycznia 1999 r. nie będą więc mogły stawiać warunków, aby bank zagraniczny przed otrzymaniem licencji angażował się finansowo w sanację banku polskiego. Formalną możliwością ograniczenia napływu banków z krajów OECD do Polski po 1 stycznia 1999 r. może być jedynie niespełnienie wymogów licencyjnych.

Zasady tworzenia oddziałów i przedstawicielstw banków zagranicznych, prowadzenia ich działalności bankowej oraz zasady sprawowania nad nimi nadzoru banko-

wego są uregulowane w ustawie Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r.

Zgodnie z art. 40 Prawa bankowego utworzenie oddziału banku zagranicznego w kraju następuje na podstawie zezwolenia Komisji Nadzoru Bankowego, wydanego po uzgodnieniu z ministrem finansów, na wniosek zainteresowanego banku. Oddziały banków zagranicznych, jako samodzielne podmioty, podlegają wpisowi do rejestru handlowego. Generalny zapis określający status oddziałów banków zagranicznych zawiera art. 41 Prawa bankowego. Zgodnie z tym przepisem do oddziałów banków zagranicznych, działających na terenie Polski stosuje się przepisy prawa polskiego. Odpowiednie przepisy art. 33 – 38 Prawa bankowego dotyczą postępowania przy tworzeniu banku w formie spółki akcyjnej, natomiast przepisy wydane na podstawie art. 32 Prawa bankowego, dotyczą kapitału założycielskiego banku. Zgodnie z art. 127 ust. 7 Prawa bankowego, fundusze przydzielone oddziałowi banku zagranicznego w kraju powinny być zgodne z wymaganiami wynikającymi z przepisów ustawy. Z przywołanych przepisów wynika, iż oddział banku zagranicznego musi się stosować do wszystkich przepisów prawnych obowiązujących banki, w szczególności do norm ustanowionych przez Prawo bankowe oraz przestrzegać limitów i ograniczeń, jakie ustawa nakłada na banki. Do takich limitów i ograniczeń należą m.in. limity koncentracji kapitałowej, określone w art. 6 ustawy oraz limity koncentracji kredytowej, które określa art. 71 Prawa bankowego.

Do najbardziej istotnych, z punktu widzenia wykonywania nadzoru bankowego nad działalnością oddziałów banków zagranicznych, przepisów i norm należy zaliczyć:

- konieczność wyposażenia oddziału banku w fundusze własne w wysokości co najmniej równoważności 5 mln ECU,
- konieczność przestrzegania przez oddział banku zagranicznego wszystkich norm ostrożnościowych, zarówno określonych w ustawie Prawo bankowe, jak i wydanych przez Komisję Nadzoru Bankowego na podstawie delegacji ustawowych,
- zapis art. 131 Prawa bankowego, który stanowi, iż działalność oddziałów banków zagranicznych podlega nadzorowi sprawowanemu przez Komisję Nadzoru Bankowego w zakresie i na zasadach określonych

w ustawie - Prawo bankowe oraz w ustawie o Narodowym Banku Polskim.

Kluczową kwestią w zakresie wykonywania nadzoru nad oddziałami i przedstawicielstwami banków zagranicznych jest współpraca w tym zakresie z zagranicznymi organami nadzoru bankowego. Nowa ustawa Prawo bankowe stwarza prawne podstawy nawiązania współpracy w zakresie wykonywania nadzoru, zarówno na szczeblu krajowym, jak i zagranicznym. Stosownie do postanowień umowy międzynarodowej lub na zasadzie wzajemności nadzór nad działalnością oddziału lub przedstawicielstwa banku zagranicznego w kraju oraz oddziału lub przedstawicielstwa banku krajowego za granicą może być wykonywany w zakresie uzgodnionym z zagranicznym organem nadzoru bankowego. Przepis ten umożliwia więc – poprzez zawarcie umowy międzynarodowej lub porozumienia – wprowadzenie zasad nadzoru banków podobnych do tych, jakie obowiązują w UE.

6. Przypisy

1/ Banki, w których do Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych lub NBP należy pakiet akcji dających prawo do wykonywania co najmniej 50% + 1 głos na WZA.

2/ Banki, w których do zagranicznych osób (prawnych bądź fizycznych) należy łącznie pakiet akcji uprawniający do wykonywania co najmniej 50% + 1 głos na WZA.

3/ 2 banki były w organizacji i nie składały jeszcze sprawozdań: Rzeszowski Bank Regionalny SA oraz Bank of America (Polska) SA.

4/ Przeciętna wysokość aktywów netto (sumy bilansowej) banku komercyjnego wzrosła z 890,9 mln zł w 1993r. do 2 966,7 mln zł w 1997 r.

5/ Na przykład w latach 1993 – 1997 Pierwszy Komercyjny Bank SA przejął w procesie likwidacji 3 banki w formie spółek akcyjnych: Bank Budownictwa SA w Szczecinie, Bydgoski Bank Komunalny SA, Powszechny Bank Handlowy „Merkury” SA. Bank Zachodni SA we Wrocławiu przejął Warszawski Bank Zachodni SA, Głogowski Bank Gospodarczy SA, Bank Rozwoju Rolnictwa SA. Kredyt Bank SA przejął Bank Regionalny SA w Rybniku, Powszechny Bank Handlowy „Gecobank” SA, Bank Ziemiński SA, Bank Depozytowo-Powierniczny „Glob” SA. WBK SA nabył w przeddzień likwidacji oddział Bydgoskiego Banku Budownictwa SA.

*/ Autorka jest zastępcą dyrektora Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego

DYSKUSJA – PRZYGOTOWANIE POLSKIEGO SEKTORA BANKOWEGO DO LIBERALIZACJI RYNKÓW KAPITAŁOWYCH

*Krystyna Olechowska**

Członkostwo Polski w OECD i rozpoczęcie negocjacji o pełne członkostwo w Unii Europejskiej stały się faktem. Poza dyskusją jest zatem pytanie o konieczność liberalizacji polskiego sektora finansowego. Jest ona niezbędnym warunkiem wejścia do Unii a harmonogram liberalizacji protokół na rachunku finansowym i kapitałowym bilansu płatniczego w formie dokumentu rządowego stanowi załącznik do ratyfikowanej przez Sejm umowy międzynarodowej o przystąpieniu Polski do OECD.

1. Renegocjacje zobowiązań międzynarodowych barierą rozwoju gospodarczego

Uczestniczący w seminarium przedstawiciele polskich władz negocjujący przyjęcie Polski do OECD podkreślali, że zobowiązaliśmy się do wielu rzeczy pod wpływem faktów i określonego harmonogramu z czego druga strona – Unijna – doskonale zdawała sobie sprawę, zakładając, że część ustaleń będzie wypełniona z opóźnieniem, bo polityka ma wpływ na proces legislacyjny we wszystkich krajach, nie tylko w Polsce.

Jednak od negocjacji minęło sporo czasu. Prawie całkowicie wymieniły się składy komitetów unijnych, z którymi negocjowaliśmy przyjęcie Polski do OECD. Nie możemy więc liczyć na jakiegokolwiek ulgowe traktowanie. Czasu zostało naprawdę niewiele, ponieważ jeszcze w tym roku, w listopadzie odbędzie się posiedzenie komitetów przepływów kapitałowych i transakcji niewidzialnych OECD, których zadaniem będzie rewizja wszystkich zapisanych ustaleń.

Oczywiście, zobowiązania międzynarodowe są rzeczą świętą. Nie ma więc dylematu czy wypełnimy je, czy też nie – nawet gdybyśmy uznali, że przed laty były zbyt pochopnie podjęte. Nie mamy wyboru. Pozostaje więc zmaksymalizowanie tempa prac oraz poprawienie wszystkich parametrów makroekonomicznych gospodarki.

Chociaż postępowanie takie wynika przede wszystkim z konieczności wypełnienia podpisanej umowy międzynarodowej, to jednak nie zominajmy również o tym, że nasza gospodarka – chcemy, czy nie – i tak będzie zachowywać się zgodnie ze światowymi trendami.

Zjawisko liberalizacji, podobnie jak globalizacji, jest procesem obiektywnym. Bezprzedmiotowe stają się więc rozważania o niebezpieczeństwach związanych z liberalizacją, roztrząsanie stopnia naszej gotowości i dyskusowanie możliwości przystosowawczych. Jeśli jest to zjawisko obiektywne, to proces liberalizacji będzie postępował. Możemy włączyć się do niego lub zostać outsiderem ze wszystkimi skutkami wynikającymi z pełnienia takiej roli.

Z dotychczasowego przebiegu liberalizacji w krajach europejskich wynika – co podkreślali dyskutanci seminarium – że im kraj mniej rozwinięty, o mniejszym stopniu urynkwienia gospodarki, tym proces liberalizacji jest mniej profesjonalny. Jest to między innymi związane z podejściem prawników do procesu liberalizacji, z ich znajomością tematyki i zorientowaniem w wyrafinowanej liberalizacji czyli wprowadzanej w profesjonalny sposób. Okazuje się bowiem, że w większości europejskich krajów wypełniane są wszystkie kryteria liberalizacji. Nikt tym krajom nie może zarzucić, że ich gospodarka nie spełnia wymogów kraju-członka Unii Europejskiej. Francuscy czy włoscy prawnicy potrafią bowiem w wyrafinowany sposób, przez krótszy czy

dłuższy okres, skutecznie bronić gospodarek własnych krajów, negocjując najkorzystniejsze warunki.

2. Bankowość umiędzynarodowionym typem działalności gospodarczej

Bankowość zawsze była najbardziej umiędzynarodowionym typem działalności gospodarczej oraz pionierem dostosowań prawa krajowego do wymogów Unii Europejskiej. Nie wskazane byłyby więc, jak się wydaje, zabiegi o uzyskanie okresów przejściowych w dostosowaniu banków do reguł gry obowiązujących na jednolitym rynku usług finansowych. Chociażby dlatego, że ustępstwa w jednej dziedzinie zostaną wycenione i mogą być odebrane w trakcie negocjacji z Unią Europejską w innym sektorze gospodarki. Zabiegi o uzyskanie odroczeń od terminów wprowadzenia dorobku prawnego Wspólnot Europejskich w sektorze bankowym zdyskontowałyby również dorobek sektora bankowego w zmułnej pracy nad dostosowaniem się do wymagań standardów międzynarodowych.

Członkostwo w Unii Europejskiej stanowi wielkie wyzwanie dla sektora bankowego w Polsce. Wiąże się to bowiem z uporządkowaniem bazy kapitałowej tego sektora, osiągnięciem zdolności do sprostania konkurencji kosztowej na jednolitym europejskim rynku usług finansowych oraz nakładami na informatykę bankową.

2.1. Polski sektor bankowy uczy się racjonalnych zachowań

Zdaniem Rafała Zagórnego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów polski sektor bankowy przygotowuje się do liberalizacji. Jest w nim coraz lepiej, o czym świadczy liczba – przy zastrzeżeniu, że nie będziemy łącznie rozpatrywać banków uniwersalnych i spółdzielczych.

Zaczynamy się uczyć racjonalnych zachowań, o czym świadczy chociażby fakt, że zwiększa się pomoc Bankowego Funduszu Gwarancyjnego dla banków przejmujących banki w kłopotach, a zmniejszają się wypłaty z funduszu świadczeń gwarantowanych. W 1996 roku bankom przejmującym udzielono 130 mln zł pomocy zwrotnej. Gdyby banki te upadły, to koszty gwarantowanych wypłaty dla de-

pozytariuszy wyniosłyby 160 mln zł, a przepadłoby 280 mln depozytów ulokowanych w przejmowanych bankach.

Bank centralny również uważa, że banki podążają wyzwaniu wynikającemu z rozszerzenia i pogłębienia integracji europejskiej, o czym świadczy szybkość z jaką dokonała się w naszym systemie bankowym transformacja ustrojowa.

Kluczową sprawą stanie się poszukiwanie nowej tożsamości i umiejętności zarządzania zmianami kultury organizacyjnej. Są to bowiem elementy zarządzania strategicznego, od którego jakości w największym stopniu zależy przyszłość banków polskich.

Bank centralny co najwyżej może wpływać na kształt otoczenia, w którym maleją oczekiwania inflacyjne, zadbać o przejrzyste i jednakowe reguły gry rynkowej. Jednak o sukcesie jednostkowym zadecyduje umiejętność uczenia się wytyczania misji banku, opracowywania scenariuszy strategicznych oraz posiadanie wizji dalszego rozwoju banku.

Sektor bankowy w Polsce ma dualną strukturę. Z jednej strony mamy wiele dużych banków, charakteryzujących się znaczącym udziałem w rynku, a z drugiej – liczne małe banki. Ich udział w rynku jest na tyle mniejszy od dużych banków krajowych, że wymusza to zmiany struktury podmiotowej sektora bankowego przez łączenie się banków. Małe banki spontanicznie łączą się w zrzeszenia i intensywnie poszukują swojej niszy rynkowej. Bez wyraźnej bowiem specjalizacji nie mają szansy na przetrwanie. Proces konsolidacji w sektorze bankowym ma wybitnie rynkowy charakter i jest przejawem jego otwartości oraz globalizacji.

W najbliższym czasie dokapitalizowanie stanie się dla niektórych banków sprawą życia i śmierci. Bank centralny nie może jednak tolerować instytucji kredytowych, których fundusze własne nie są w stanie zamortyzować związanego z ich działalnością ryzyka bankowego. Banki nie mogą funkcjonować bez publicznego zaufania i dlatego nie można stosować taryfy ulgowej w tej zasadniczej sprawie wobec poszczególnych banków lub ich typów. Oczywiście sam kapitał finansowy nie wystarczy, aby sprostać konkurencji, musi on trafić do rąk profesjonalistów, którzy potrafią wykorzystać tkwiący w bankach kapitał ludzki, aby prawidłowo rozpoznać i rozłożyć ryzyko towarzyszące pośrednictwu finansowemu.

2.2. Euro powodem ostrej konkurencji

Duże krajowe banki czeka wyzwanie obniżki kosztów pozaodsetkowych. Sukcesy polityki zwalczania inflacji prowadzą do zmniejszenia rozpiętości pomiędzy odsetkami udzielonymi i pobranymi, a tym samym do zmniejszenia rentowności tradycyjnej działalności depozytowo-kredytowej. Z tego tytułu banki nie uzyskują niezbędnej masy zysku jako źródła dokapitalizowania. Banki muszą więc zwiększać swoje dochody pozaodsetkowe, głównie z tytułu prowadzenia rozliczeń operacji klientów.

Wprowadzenie euro, zdaniem banku centralnego w sposób nieunikniony doprowadzi do ostrej konkurencji o rozliczenia klientów banków. Żadne formalne zapisy o monopolu banków w tym zakresie nie zmienią realiów rynkowych, w których do wyboru pojawi się wiele dróg dokonywania rozliczeń, z równą szybkością oraz z różnym ryzykiem sfinansowania rozrachunku. Konkurencja kosztowa w tej dziedzinie będzie bardzo ostra, gdyż rozrzut kosztów rozliczenia jednej transakcji w euro jest jak jeden do czterech.

W Polsce działają trzy oddziały banków zagranicznych – wszystkie powstały do 1992 r. W praktyce było z nimi wiele kłopotów, ponieważ koniecznie chciały odnosić swoje normy i wszystkie swoje relacje do kapitału banku-matki. W związku z tym w polityce licencyjnej znalazły się zapisy o prawie do zakładania banków zagranicznych w Polsce, a nie otwieraniu ich oddziałów. Dzisiaj ta możliwość się kończy. Od 1 stycznia 1999 roku, jeśli oddział banku zagranicznego będzie spełniał wszelkie warunki procedury określonej przez Komisję Nadzoru Bankowego, to będzie musiał być dopuszczony na nasz rynek.

Dotychczas banki zagraniczne działające w Polsce nie podejmowały otwartej konkurencji kosztami usług. Przyjmowały ceny krajowego rynku, gdyż dawały im dodatkowe – w porównaniu z krajem macierzystym – zyski. Bliska jednak perspektywa wejścia do Unii Europejskiej oraz walka o udział w rynku rozliczeń w euro w Polsce może spowodować wybuch otwartej wojny cenowej. Wówczas nastąpi godzina prawdy, jak dalece duże banki krajowe są gotowe do obniżki kosztów swojego funkcjonowania. Obecna struktura kosztów liczących się banków krajowych może z tego punktu widzenia niepokoić – w szczególności od standardów gospodarek europejskich odbie-

gają proporcje pomiędzy kosztami personelu a przychodami pozaodsetkowymi. W zasadzie powinny być one jak jeden do jednego. Deponenti powinni otrzymać za swoje środki oprocentowanie po cenach rynkowych, kredytobiorcy powinni wynagrodzić ich za ryzyko większe od przeciętnego i wytworzyć zysk na dywidendę dla właścicieli kapitału. Na koszty personelu przypadają więc jedynie przychody z prowizji i opłat związane z pracochłonnością operacji bankowych. Jeśli nie przestrzega się tych zasad uważając, że w banku własny jest tylko personel, to deponentom płaci się za ich oszczędności poniżej ceny rynkowej lub od kredytobiorców pobiera się odsetki nie tylko za ryzyko wyższe od przeciętnego oraz zaangażowany kapitał do udzielania kredytu, lecz również koszty nie kontrolowanych przez rynek wynagrodzeń. W skrajnych przypadkach załogi banków przejmują dochody należne deponentom lub akcjonariuszom.

Elementem przewagi banków zagranicznych nad krajowymi są korzyści skali oraz zakresu uzyskiwane dzięki przewadze w zakresie technologii informatycznej. Opóźnienie banków krajowych w tej dziedzinie nie pozwala im na sięganie po najnowsze generacje sprzętu i oprogramowania, które mimo że są tańsze, to jednak wymagają znacznych nakładów. Wiele banków w pojedynkę nie jest w stanie ponieść tego typu obciążeń. Jedynie wspólne działanie pozwoliłoby na racjonalizowanie tych koniecznych nakładów. Współdziałanie jest w tej dziedzinie jedyną drogą do pokonania zacofania.

2.3. Prywatyzacja z udziałem aktywnych inwestorów

O wiele radykalniej oceniają przygotowanie polskich banków do liberalizacji rynków finansowych sami bankowcy. Zdaniem Jadwigi Zaręby, dyrektora Banku Przemysłowo-Handlowego SA w Krakowie sektor bankowy w Polsce nie jest dostatecznie przygotowany do tego procesu. Wyjściem jest prywatyzacja – koniecznie z udziałem aktywnych inwestorów zagranicznych. Mrzonką jest prywatyzacja banków podporządkowana obronie interesu polskiego kapitału, powinna ona bowiem być zgodna z integracją Polski z Unią Europejską, zgodna z miejscem, jakie będzie miała Polska na rynku Europy i świata. Po prostu banki trzeba prywatyzować zgodnie z wizją sektora finansowego a nie sektora bankowego, ponieważ świat poszedł w kierunku tworzenia

grup finansowych. W Polsce nie ma żadnego banku – z racji nie dokapitalizowania, z powodu braku know-how, braków technologicznych – gotowego do tego, aby na bazie polskiego kapitału zbudować organizm zdolny do konkurencji w skali globalnej.

2.4. Korekta prywatyzacji polskich banków

Postępującą globalizację rynków finansowych najczęściej wymienia się jako przyczynę finansowych megafuzji na świecie. Zjawisko to, aczkolwiek nie nowe, nabiera coraz szybszego tempa. Największe banki muszą podążać za swoimi klientami korporacyjnymi rozszerzającymi działalność na nowe rynki międzynarodowe. Dotyczy to już nie tylko obecności banku na danym rynku, ale również możliwości oferowania znacznie szerszej gamy usług finansowych.

Podobnie strategię rozszerzania oferty produktowej wymuszają coraz częściej na bankach klienci detaliczni. Coraz więcej usług bankowych jest oferowanych w różnych postaciach przez firmy brokerskie, banki inwestycyjne czy fundusze powiernicze. Banki, aby sprostać tej narastającej konkurencji przystąpiły do przejmowania firm niebankowych – banków inwestycyjnych, firm maklerskich, czy ubezpieczeniowych. Wzrastająca konkurencja na rynku usług finansowych wywiera coraz większą presję na dalsze obniżanie kosztów. Instytucje finansowe zmuszane są do dalszej redukcji cen oferowanych produktów i usług. Konsolidacja stwarza taką możliwość między innymi poprzez zmniejszanie zatrudnienia, obniżenie kosztów utrzy-

mania sieci oddziałów, kosztów utrzymania i rozwoju systemów informatycznych i komunikacyjnych oraz innych kosztów administracyjnych.

Tendencje te mają wpływ na korektę strategii prywatyzacji polskich banków.

Zdaniem Alicji Kornasiewicz, wiceministra skarbu strategia polskiego sektora bankowego jest prosta – prywatyzacja z udziałem aktywnego inwestora zagranicznego. Przyjęte rozwiązanie zapewnia dopływ kapitału i takie dobieranie partnerów, aby już na samym początku nie uprzywilejowywać jednego uniemożliwiając dostęp następnemu konkurentowi.

Minister skarbu będzie się starał, aby nie dopuścić do prywatyzacji, która dawałaby bardzo rozdrobnioną strukturę właścicielską, bez prawdziwego właściciela – bo jest trzech czy czterech akcjonariuszy o bardzo różnych interesach – co w rezultacie uniemożliwiłoby sprywatyzowanemu bankowi osiągnięcie zakładanego celu. Przy najbliższych, czekających nas prywatyzacjach Ministerstwo Skarbu będzie się więc koncentrowało na zapewnieniu zdecydowanego właściciela, który zadba o interes banku, czyli o jego rozwój.

* / Autorka jest współpracownikiem Fundacji Naukowej CASE